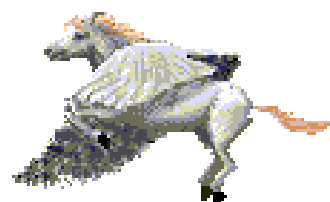


## 2. Mity

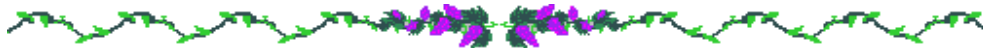
Znaczenie mitów dla zrozumienia umysłu | [Najstarsze mity: Mezopotamia i Egipt](#) | [Mity hebrajskie](#) | [Psyche i policentryzm: mity greckie](#) | [Ying i Yang - tradycje Chin](#) | [Abidharma - Psychologia buddyjska i introspekcja](#) |

**"Nasz podstawowy sposób myślenia o świecie jest wynikiem odkryć naszych przodków dokonanych w zamierzonej przeszłości".**

William James.



### 2.1. Znaczenie mitów dla zrozumienia umysłu



Jakie koncepcje leżą u podstaw naszego pojmowania świata?

Dlaczego myślimy w taki a nie inny sposób, chociaż mieszkańcy innych kontynentów myślą często całkiem odmiennie?

Dlaczego kultura ma tak silny wpływ na sposób patrzenia na świat?

Modele, [mity](#), [legendy](#), pełnią rolę map rzeczywistości, pozwalające się w niej nieco zorientować i dające **proste odpowiedzi na pozornie proste pytania** .

[Edward Wilson](#) w książce "[O naturze ludzkiej](#)" (PIW 1988) definiuje mit jako opowieść wyjaśniającą szczególne miejsce grupy ludzi w świecie, wyjaśniając je w ramach modelu świata słuchaczy. Tak rozumiane mity obejmują marksizm, tradycyjne religie, scjentystyczny materializm.

Badaniem mitów zajmuje się wiele instytucji: [Instytut Psychologii Mitu](#), ośrodki [kulturoznawcze](#), [etnologii](#) ([Etnologia.pl](#)), i [antropologii kultury](#), a także [religioznawstwo](#), [socjoantropologia](#), [socjologia kultury](#).

Prowadzone są też interdyscyplinarne badania, publikowane w takich czasopismach jak "[Religion, Brain and Behavior](#)".

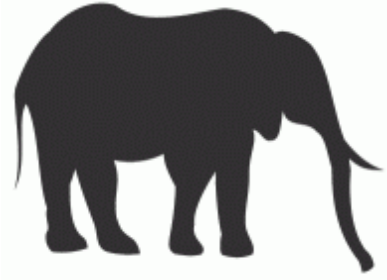
**Odczuwamy potrzebę [narracyjnego objaśnienia świata](#) .** Badaniem narracji zajmuje się [narratologia](#).

Mapa to nie rzeczywistość! Wiedza intelektualna to nie wszystko, ilustruje to znana indyjska opowieść. Sześciu niewidomych mędrców obmacywało słonia.

- Jeden z nich, łąpiąc za kieł, porównał go do włoścni,
- drugi obmacując bok do ściany,
- trzeci obejmując nogę do drzewa,
- czwarty trzymając trąbę przyrównał słonia do węża,
- piąty trafił na ucho i był przekonany, że słoń to wachlarz,
- a szósty trzymając za ogon stwierdził, że jak lina.

Każdy miał częściowo rację, ale był zbyt przywiązany do swojego punktu widzenia.

### Skąd się wzięły pytania natury filozoficznej?



- Szybki rozwój mózgu, a zwłaszcza jego obszarów skojarzeniowych nastąpił w ciągu ostatnich 100.000 lat.
- [Rozwój mowy i kultur jaskiniowych](#), rewolucja górnego paleolitu to okres ok. 50.000 lat temu.
- [Koniec ostatniego zlodowacenia](#) (epoki lodowcowej) nastąpił 11-12 tysięcy lat temu: zniszczenie źródeł pożywienia w wyniku upadku komety 12.800 lat temu i przejście z kultury zbieracko-myśliwskiej na osiadły tryb życia, uprawa zbóż, udomowienie zwierząt i rosnąca liczba ludności umożliwiły rozwój rzemiosła, wynalazków i dały niektórym ludziom dużo czasu na rozmyślanie. 6000 lat temu w Mezopotamii znaczny procent ludności zamieszkiwał miasta.
- Potrzeby technologiczne, handel spowodowały rozwój pisma, arytmetyki, abstrakcyjnego myślenia.
- Niewolnictwo i hierarchia społeczna dały bogatym ludziom sporo wolnego czasu na rozmyślanie.
  
- Natura nie znosi próżni a umysł ludzki niepewności; stąd [powstanie mitologii i religii](#).

Znamy **ponad 100 głównych bogów**, a w książce "[Dictionary of Gods and Goddesses](#)" (M. Jordan, 2nd ed. 2004) zebrano informacje o 2500 bogów i bogiń (lista wybranych [bogów jest tutaj](#)).

Zniszczenie, a potem odnowa świata w czasie wylewów rzek dała początek kosmicznym mitom [umierających i odradzających się bogów](#), takich jak [Odyn](#), [Dionizos](#), [Ozyrys](#) czy [Tammuz](#).

Wniosek: ludzie zawsze szukali wyjaśnień i tworzyli mity, wymyślali różnych bogów odpowiedzialnych za zjawiska, których nie rozumiano, a podstawą tych nieporozumień było zwykle mylenie przypadkowych korelacji ze związkami przyczynowymi.

Naiwne religie animistyczne stopniowo zostały wyparte przez coraz bardziej uniwersalne mity w procesie ewolucji kulturowej. Początkowo bogowie byli podobni do ludzi, mieli za to nadnaturalne moce. Rozwój idei boga można prześledzić zarówno wśród kultur pierwotnych, jak i wielkich bogów w rozwiniętych państwach (Miles, 1998; Henrich, 2020). W Polinezji niewielkie plemiona miały swoich lokalnych bogów, często mitycznych przodków. Przejmowanie wierzeń klanów, które były silniejsze doprowadziło do powstania bóstw wyższego poziomu i znacznego wzrostu grup. Na Nowej Gwinei większość wiosek liczyła poniżej 300 osób i była wrogo nastawiona do sąsiednich społeczności. Wyjątkiem była duża społeczność Ilahita, która połączyła 39 klanów liczących w sumie 2,500 ludzi. Potrzebne było wspólne bóstwo, odpowiedzialne za pomyślność, które należało błagać za pomocą wyrafinowanych rytuałów, angażujących znaczną część społeczeństwa. Zmniejszyło to walki pomiędzy klanami i wzajemne oskarżanie się o rzucanie uroków. Teraz można było za to winić niedostatecznie sprawowane obrzędy i gniew [Tambaran](#), męskiego bóstwa strzegącego porządku. Działalność misjonarska po stu latach zaczęła podważać te wierzenia na rzecz większego i silniejszego boga. Pierwsze wzmianki o wielkich bogach znajdujemy w zapiskach sprzed 4500 lat, a ich rola w konsolidacji potęgi Sumeru w Mezopotamii jest obecnie trudna do prześledzenia (Henrich, 2020). Widać jednak stopniową ewolucję wyobrażeń na temat bogów (Miles, 1998).

Problemy interpretacyjne: [archaiczne teksty](#) używają pojęć, których sens w niewielkim stopniu zgodny jest z obecnie używanymi pojęciami, z naszym sposobem konceptualizacji świata.

Sens pojęć zależy od kontekstu kulturowego, a metaforyczny sens pojęć dotyczących umysłu rozwinął się w dość późnym okresie historii, dlatego interpretacja starożytnych tekstów jest trudna, inaczej odczytujemy sens występujących w nich pojęć niż rozumieli to ich autorzy.

Dobry przekład powinien wywoływać reakcje i odczucia czytelnika podobne do tych, które miał twórca danego tekstu lub jego bezpośredni czytelnicy. Wieki przemian i tłumaczeń na różne języki nie pozwalają na zrobienie dobrych przekładów starożytnych tekstów.

**Interpretacją zajmuje się [antropolingwistyka](#)**, nazywana również lingwistyką antropologiczną. Zmiany słownictwa pozwalają badać procesy ewolucji myślenia. [Etymologia](#) bada pochodzenie wyrazów i zmiany ich znaczenia w miarę upływu czasu. [Językoznawstwo diachroniczne](#), zwane również językoznawstwem historycznym, zajmuje się ewolucją języka, posługując się [metodami porównawczymi](#).

Mity zniewalają, dając pozornie zadowalające odpowiedzi, które **zniechęcały ludzi do dalszego poszukiwania**. Zamknięte systemy interpretacyjne nie dają się zmienić ani sfalsyfikować, zawsze znajdując wyjaśnienie: jeśli egzorcyzm nie pomaga to widać demon jest za silny lub wiara za słaba. Czemu nie nastąpił koniec świata, na który czekaliśmy? Bo Bóg się zlitował dzięki naszym modlitwom.

Na wszystko jest zadowalające wytłumaczenie, chociaż nie jest to argument wyjaśniający, bo nie pozwala na przewidywanie przyszłych zdarzeń. Czemu upuszczone przedmioty spadają w dół a para unosi się do góry? Przez tysiąclecia znana była na to prosta odpowiedź: bo dążą do swojego naturalnego miejsca w świecie. To pozorna odpowiedź, która nie pozwalała ludziom szukać rzeczywistych przyczyn. Podobnie mity dają proste, pozorne odpowiedzi, z których nic nie wynika, oprócz zniechęcenia by szukać prawdziwych wyjaśnień przyczyn zjawisk zachodzących w świecie.

Liczne przykłady zadowalających pozornych wyjaśnień ze wszystkich dziedzin nauki znaleźć można w książce [Andrew White'a History of the Warfare of Science with Theology in Christendom](#) z 1894 roku. Niestety ta książka nigdy nie została przetłumaczona na język polski. White był założycielem i pierwszym rektorem Cornell University, pierwszy przewodniczącym [Amerykańskiego Stowarzyszenia Historyków](#). W 20 rozdziałach omówił nauki teologiczne dotyczące zwierząt i człowieka, wyobrażenia dotyczące geografii, astronomii, znaków i cudów na niebie, geologii, paleontologii i archeologii, meteorologii, alchemii, ewolucji i boskich wyroczeni, języków, epidemii, higieny, chorób psychicznych, opętania, egzorcyzmów, psychiatrii i cudownych uzdrowień.

Dzieła [Rogera Bacona](#), franciszkanina, jednego z pierwszych uczonych wykorzystujących empiryczne metody, potępione zostały przez generała tego zakonu (późniejszego papieża [Mikołaja IV](#)), a Bacon spędził 14 lat w domowym więzieniu. [Św. Dominik](#), założyciel zakonu dominikanów, potępił badania oparte na eksperymentach i obserwacji, a każdy członek zakonu studiujący medycynę, filozofię naturalną lub chemię podlegał ekskomunice.

Mity wiążą się często z religiami.

**Nie jest naszym zadaniem wdawać się w spory dotyczące istnienia Boga czy bogów, czy też prawdziwości jakiejś konkretnej religii**, kognitywistyka nie zajmuje się argumentami za lub przeciw istnieniu Boga.

Zasada znana od średniowiecza, zwana [brzytwą Ockhama](#) głosi, że istnieć nie należy więcej niż potrzeba, zwłaszcza takich, które pozornie wszystko wyjaśniają. "Nie wolno przyjąć niczego bez uzasadnienia, że ono jest, musi ono być oczywiste albo znane na mocy doświadczenia, albo zapewnione przez autorytet Pisma Świętego". Nie da się udowodnić nieistnienia krasnoludków, elfów, troli, czy innych mitycznych postaci, ale też brak dowodu nie jest argumentem za ich istnieniem. Dlatego nie warto się spierać o nieistnienie [Zeusa](#), [Mitry](#), Ozyrysa, Sziwy, Amateratsu, Jahwe (Yahweh) czy innych bogów. Wyznawcy współczesnych religii nie mają wątpliwości, że mity starogreckie to tylko mity, ale część z nich traktuje opowieści Starego Testamentu, lub mity indyjskie czy chińskie jakby to była prawda historyczna. Teolodzy budują całe teorie w oparciu o pojedyncze wypowiedzi w wątpliwym tłumaczeniu z dawno wymarłych języków, nie przejmując się tym, że są to historie spisane często wieki po rzekomych wydarzeniach i nie można ich traktować jako wiarygodne źródła mające znaczenie dla historyków.

Warto natomiast skupić się nad **przyczynami i mechanizmami poznawczymi, które doprowadziły do rozwinięcia się takich wierzeń, w tym rolę mitów w (często pozornym) nadawaniu sensu ludzkim doświadczeniom**. To fascynujący temat wymagający obszernych studiów z zakresu [antropologii kulturowej](#), historycznej, religioznawczej. Nawet jeśli wszyscy wymienieni bogowie byli tylko wytworami ludzkiej fantazji to wiara w ich istnienie miała realne skutki, ludzie umierali za swoją wiarę i zabijali w jej imieniu. Historia [rytualnych samobójstw staroobrzędowców](#) w 17-20 wieku, spowodowana drobnymi zmianami w rytuałach prawosławnych obrzędów, jest tego szokującym przykładem.

Naszym celem jest analiza historii pojęć i pokazanie jak różne mity do tej pory kształtują myślenie o świecie, dlatego nadal wielu ludzi wierzy w magię zamiast szukać racjonalnych wyjaśnień, jak religie usiłują utrzymać monopol na wiarę w magię (tylko nasza bóg czyni cuda) pomimo oczywistych faktów, że magia nie działa.

Dlaczego mity powstały? Są na ten temat [różne teorie](#).

Niektóre mity mogą być zniekształconymi echemi dawnych wydarzeń, tak sądził [Euhemer](#) już w starożytności: bogowie są według niego ludźmi ubóstwionymi za szlachetne czyny.

We wczesnym okresie historii ludzkości wszystko, co się poruszało uznawano za żywe, za akt woli jakiejś istoty - okres ten [Henri Frankfort i współpracownicy](#) nazwali [mitopoetycznym](#) (tworzącym mity).

Dla ludów Mezopotamii niebiosa były najwyższym bogiem Anu; dla ludów hebrajskich już tylko "śpiewały chwałę Pana", nastąpiła transcendencja myślenia mitopoeicznego.

Mity mają znaczenie [alegoryczne](#), personifikując siły natury: [Apollo](#) reprezentuje ogień, [Merkury](#) powietrze, a [Posejdon](#) wodę; ogień i morze "szaleje", a szaleństwo to cecha osoby.

Bogowie bywają też [alegoriami czy personifikacjami](#) różnych cnót charakteru, np. [Atena](#) w Grecji czy [Mandziuśri](#) w Indiach jako uosobienie mądrości, lub reprezentują umiejętności czy talenty, jak np. [9 muz greckich](#).

Możliwa jest też alegoria pragnień, takich jak pożądanie reprezentowane przez [Afrodytę](#), czyli Wenus, lub wojny, reprezentowanej przez [Marsa](#).

Nie kwestionujemy obrazu świata, jak w nas wpajano w dzieciństwie, radykalne zmiany światopoglądu prawie się nie zdarzają. Ilu ludzi nawróciło się na hinduizm czytając święte księgi i mieszkając poza Indiami? Ilu mieszkańców Indii czy innych krajów nawróciło się na chrześcijaństwo czytając Biblię? Chęć przyłączenia się do bardziej atrakcyjnej grupy, ucieczki od systemu kastowego, gra tu znacznie ważniejszą rolę.

Mity kształtują nasze wyobrażenia, neuronalne ścieżki połączeń mózgu powstające w dzieciństwie, tworzy się gęsta sieć skojarzeń i przekonanie o prawdziwości mitycznych zdarzeń. Wpływa to na sposób interpretacji współczesnych zdarzeń.

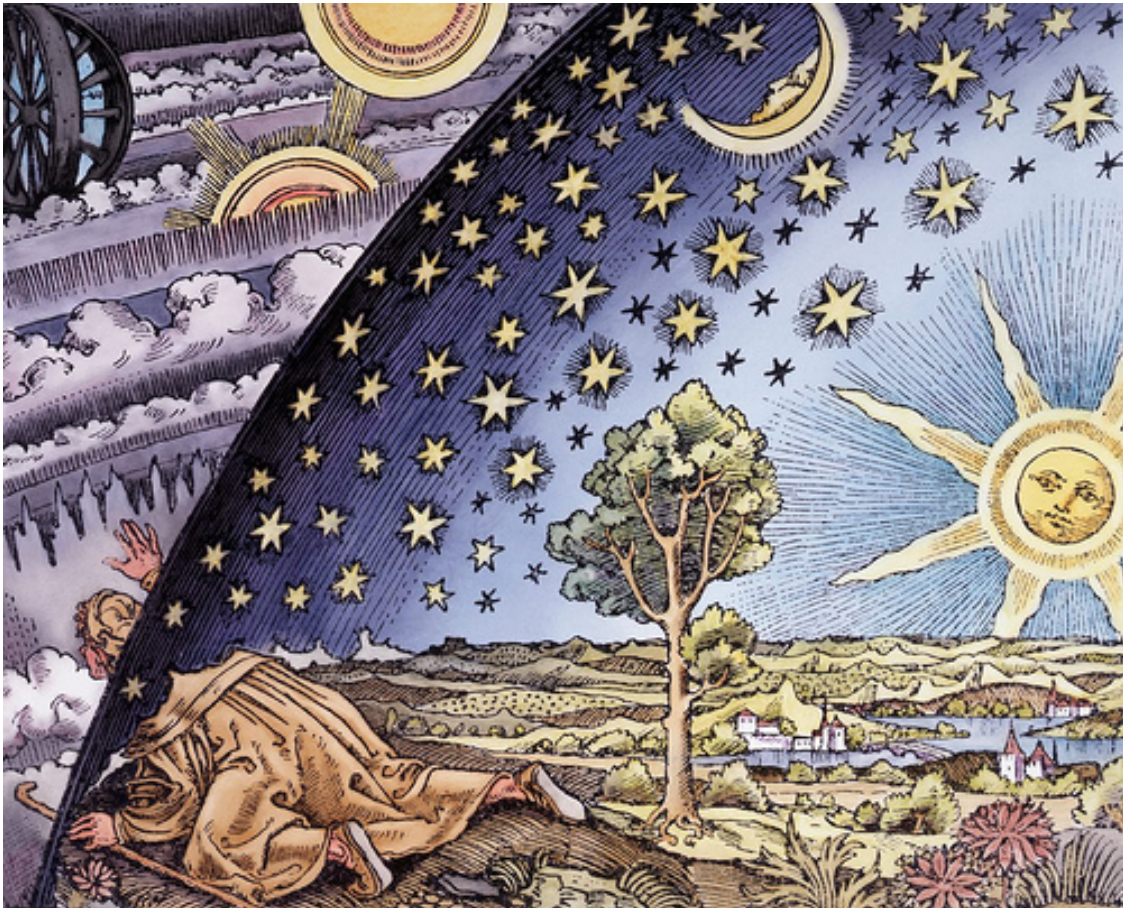
Mity ewoluują w oparciu o utrwalone w danej kulturze przekonania, już obecne w niej mity. Do sieci pojęć ukształtowanej przez daną kulturę łatwo jest dołączyć pojęcia nieco odmienne, znacznie trudniej radykalnie nowe. W Azji sukcesy w upowszechnianiu religii Zachodu są marginalne, podobnie jak w Europie sukcesy religii Wschodu, struktura pojęciowa jest mocno odmienna i uformowanie się nowych idei w umysłach ludzi jest zbyt trudne, wymaga daleko idących zmian sieci skojarzeń i samych pojęć. Na poziomie neurobiologicznym oznacza to fizyczną przebudowę połączeń w mózgu, wymagającą dużej neuroplastyczności i czasu.

Łatwiej było zmienić imię Zeus na Deus, licznych synów Zeusa czy Ozyrysa na jednego. Cykliczne zmartwychwstania Ra i Dionizosa zamieniono na jednokrotne. Uproszczone egipskie wyobrażenia o licznych duszach, zastępując bogów świętymi. Otrzymujemy pozornie nowe wierzenia ale oparte na tym samym schemacie, ukształtowanym przez setki lat. Ludzie wychowani w starożytnych kulturach będących pod wpływem Mezopotamii, Egiptu, Grecji i Rzymu mogli taki prostszy system łatwo zaakceptować. Ewolucja trwała nadal i w efekcie lista samych [odłamów chrześcijaństwa](#) liczy ponad 30 tysięcy, w tym 22.000 protestanckich kościołów niezależnych! Jeszcze nie tak dawno spory o szczegóły doktryny czy sposobu wykonywania obrzędów prowadziły do wojen lub samobójczej śmierci tysięcy ludzi.

Łatwiej akceptujemy to, co już częściowo jest nam znane, niż całkowicie nowe doktryny. Dlatego nowe religie odwołują się do pojęć już utrwalonych przez stare wierzenia.

W przeszłości powszechnie panowała wiara w kosmiczny porządek świata, którego odbiciem były relacje na ziemi (jako w niebie tak i na ziemi) stanowiącej centrum Wszechświata, hierarchiczna organizacja społeczna, dobry Pan i jego niebiańskie zastępy wojowników, król-obrońca, którego należy kochać i się go bać, wreszcie hierarchia istot niebiańskich i król królów, Stwórcą Wszechświata. Rozwój astronomii pokazał, że jest ponad 1000 mld galaktyk a w każdej z nich ponad 100 mld gwiazd i miliardy planet. To całkiem odmienna wizja od mitologicznych wyobrażeń.

Czemu ludzie nadal myślą, że mityczne wyjaśnienia są prawdziwe, świat jest znacznie prostszy niż naprawdę jest? Oszczędza to energię, nie wymaga zrozumienia skomplikowanych pojęć astronomii, fizyki, biologii. Dużo łatwiej jest słuchać i powtarzać mity, niż studiować wyjaśnienia naukowe, które są zrozumiałe tylko dla nielicznych ludzi. Mitów uczymy się wcześnie, a raz ustalone skojarzenia nie jest łatwo zmienić. Idea odpowiedzialności zbiorowej ze Starego Testamentu, gdzie Bóg przeklina czasami nawet do tysięcznego pokolenia, w połączeniu z stereotypami ma fatalne skutki do dnia dzisiejszego.



Średniowieczna wizja świata

Mamy tendencję do **antropomorfizacji** zjawisk i przedmiotów nieożywionych, przypisywania im intencji i cech ludzkich, dlatego łatwo jest wyobrazić sobie nadprzyrodzone niewidzialne moce stojące za obserwowanymi zjawiskami; antropomorfizacja była szczególnie widoczna w starożytnych kulturach, jest też widoczna w bajkach i w myśleniu dzieci.

**Teoria umysłu**, zdolność przypisywania i odczytywania intencji ludzi i zwierząt, dawała wczesnym **hominidom** dużą przewagę, pozwalając na nawiązywanie współpracy i przygotowanie do obrony zanim nastąpił atak. W efekcie zaczęto przypisywać umysł (a raczej "duszę") wszystkiemu, co się rusza. Można to traktować jako rozszerzenie przydatnych zdolności poznawczych dziecka (rozdzielenie fizycznych i mentalnych zdarzeń) na inne obszary.

**Mity** mają liczne funkcje :

- są spoiwem społecznym, wzmacniając jedność grupy; im większe były grupy tym silniejsza potrzeba bardziej uniwersalnych historii i personifikacji;
- mity były (i u ludów pierwotnych nadal są) świetnym materiałem do snucia opowieści, dostarczały więc też rozrywki (np. tańce oparte na **eposie Ramajany** są nadal popularne w Indiach i całej Azji Pół-Wschodniej);
- mity są podstawą obyczajów, uzasadniając różne tabu, które mogło lub nadal może mieć istotne znaczenie dla przeżycia, w tym wzmacniają strategie zachowań, które mogą się przyczynić do zmniejszenia kontaktów sprzyjających rozprzestrzenianiu się patogenów (np. Bastian i in. 2019);
- pomagają regulować zachowanie, dostarczając wzorców zachowań (np. **Złota Legenda** opisująca życie świętych w średniowieczu), obrazując nagrody i kary za właściwe bądź niewłaściwe moralnie zachowania;



- dostarczają wzorców instytucji społecznych, w których silna potrzeba regulacji zachowań ludzkich wymaga odwołania się do najwyższych autorytetów;
- pozwalają wyrażać niejasne treści i podświadome dążenia;
- podają wyjaśnienia przyczynowe pozwalając na pozorne rozumienie świata, ukierunkowując poszukiwanie znaczenia przez umysł ludzki;
- [dostarczają rytuałów](#), uniwersalnych archetypów, nadają strukturę kalendarzowi, pełnią istotną rolę religijną.

Badaniem mitów różnych kultur zajmuje się [mitologia porównawcza](#).

Najstarsze mity dotyczą [stworzenia świata](#) i pochodzenia człowieka.

Człowiek jest w nich często zniewolony, jest bezwolną marionetką bogów, sił natury, gwiazd, nie może uniknąć swojego [przeznaczenia](#), którym rządzą bogowie i boginie Fatum, Fortuna, Tyche, Parki, Sybille, Mojry, Ananke ...

Próba rządzenia własnym losem i zdobywanie wiedzy wywołują gniew bogów:

**Prometeusz** ulepił człowieka z gliny pomieszaną ze łzami i dał mu duszę z boskiego ognia rydwanu Heliosa. Wykrał Zeusowi nie tylko ogień, ale również nauczył ludzi pisać, hodować zwierzęta, konstruować statki, wozy, dał im medycynę, astronomię, matematykę, wróżenie ze snów i inne sztuki. Człowiek sam nie jest zdolny do odkryć, potrzebuje boskiej pomocy. Czyż nie przypomina to twierdzeń zwolenników UFO, którzy we wszystkich odkryciach (nawet lotach kosmicznych czy rozwoju elektroniki) dopatrują się wpływu technologii kosmitów? Ktoś nas musiał nauczyć ...

Zeus był bogiem zazdrosnym. Za karę przywiązał Prometeusza do skały, a orzeł wyszarpywał mu wątrobę. Po 30 latach Herakles uwolnił Prometeusza, ale Zeus zesłał piękną kobietę [Pandorę](#), która uwiodła Epimeteusza, brata Prometeusza. Pandora otrzymała od swojego stwórcy puszkę, której nie wolno jej było otwierać, ale zakaz złamała, a z puszkę rozniosły się wszystkie nieszczęścia, choroby, cierpienia, złe wiatry, pozostała w niej tylko nadzieja.

Złamanie boskiego zakazu kończy się nieszczęściem ludzkości, zarówno w mitach hebrajskich (jabłko zjedzone przez Adama i Ewę) jak i greckich. Takie mity wzmacniały hierarchie społeczne sprzyjając stabilności społecznej.

### Mit "[złotego wieku](#)" pojawia się w wielu kulturach starożytnych .

Dlaczego? Uprawa zbóż to ciężka praca, okres zbieracko-myśliwski górnego paleolitu wydawał się więc mężczyznom [rajem](#). Polowanie, w porównaniu z uprawianiem ziemi, to rozrywka a nie praca (podobnie argumentował np. [Alan Millard](#)). "Rajski świat" myśliwych, bez zakazów i praw koniecznych do życia społecznego, przetrwał np. w greckich bachanaliach. Myśliwy, wojownik, stał w hierarchii wyżej nad rolnikiem czy zbieraczem.



Rolnicze społeczeństwa osiadłe wytworzyły nowe kultury, wzrosła rola kobiet, powstał [kult płodności](#) i liczne żeńskie bóstwa, w tym postać [Wielkiej Matki](#) związanej z ziemią i [niebieskiego ojca](#) związanego z niebem.

**Historia świata opisana w Biblii** zaczyna się w Mezopotamii. Eden pochodzi od sumeryjskiego słowa "Edin", oznaczającego step pomiędzy dwiema rzekami. [Najstarsze teksty](#) "Księgi Rodzaju" powstały zapewne za czasów perskiego imperium Achmendiów, pomiędzy -450 a -350 rokiem, chociaż niektórzy badacze datują je na znacznie późniejszy okres Hellenistyczny (-333-164). Tabliczki z pismem klinowym, spisane zostały ok. -2300 roku, a więc znacznie wcześniej, zawierają imiona postaci biblijnych z wczesnego okresu, np. Ab-ra-mu (Abraham), E-sa-um (Esau), Sa-u-lum (Saul) Ebrum. W Genesis wspomniano też o starożytnych miastach Erech (Uruk) i Accad (Akad). Imperium akadyjskie istniało w latach -2334 do -2193 w środkowej Mezopotamii. Są tu więc echa znacznie wcześniejszych cywilizacji, istniejących w drugim tysiącleciu, ale historia skupia się na okresie świetności. Genesis opisuje głównie [cywilizację babilońską](#), która powstała około roku -1894 i przetrwała w różnej formie przez 1400 lat, do -482 roku, kiedy przestano używać nazwy Babilon.

[Wieża Babel](#) to nawiązanie do wież Babilonu, czyli zigguratów, budowanych od IV tysiąclecia p.n.e. Na tym przykładzie widać jak powstawały mity Starego Testamentu. Król Babilonii Nabuchodonozor II rozkazał zbudowanie tej wieży, sprowadzając ze wszystkich stron świata robotników (większość to byli niewolnicy, w tym Żydzi z podbitego królestwa Judy). Zachowały się gliniane tabliczki z podobizną króla, budowli i tekstem napisanym pismem klinowym. Budowla wzniesiona ok. roku -560 miała 8 poziomów i wysokość około 100 metrów. Przybywającym do Babilonu niewolnikom, którzy nigdy nie widzieli wysokiej budowli, wydawało się, że sięga nieba, a pracującym przy niej ludziom pomieszały się języki. Cegły mułowe nie były jednak wytrzymałe i budowla uległa erozji. Wieża przetrwała do czasów Aleksandra Wielkiego, który przed śmiercią w -323 roku nakazał jej rozebranie i odbudowanie. Po jego śmierci cegły zostały zużyte do innych budowli, a część pozostała na miejscu do tej pory. Szczątki mniejszych zigguratów można nadal znaleźć w Iraku. Widać więc jak prawdziwa historia została przekształcona w umoralniającą historię o gniewnym Bogu, który pomieszał ludziom języki, bo chcieli osiągnąć jego siedziby w niebie. To nie tylko uczyło ludzi strachu przed Bogiem, pozwalającego kapłanom manipulować wiernymi, ale też dawało proste wyjaśnienie przyczyny istnienia wielu języków. Do dzisiaj politycy i przywódcy religijni powołują się nadal na te mity, uzasadniając swoje poglądy boskimi nakazami, np. cytatem po wypędzeniu z raju "rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi". To pozwala politykom powołującym się na Biblię zwalczać ekologów, protestujących przeciwko wycinaniu tropikalnych lasów. Wielka jest potęga mitów, prawie nikt nie pyta, kto i dlaczego to napisał.

Powstanie społeczeństw rolniczych zmieniło perspektywę: trzeba było planować, odprawiać rytuały wiosną by zbierać plony po kilku miesiącach. Trzeba było chronić rolników, oraz obliczać i zbierać podatki. Powstała kasta wojowników, handlarzy i zarządców. Kapłani zaczęli pełnić całkiem inną rolę niż szamani w społeczeństwach zbierackich. Zapisywali listy ofiar, prosili o łaskę bogów odpowiedzialnych za różne funkcje opiekuńcze.

**Mity nadal tkwią głęboko u podstaw naszego myślenia** o świecie.



## 2.2. Najstarsze mity: Mezopotamia i Egipt



Mity [Egiptu](#) i [Mezopotamii](#) z okresu [epoki brązu](#) (5500-3200 lat temu) przeniknęły do [mitologii hebrajskiej](#).

Ponad 5000 lat temu powstały najstarsze cywilizacje i ich mity: [Sumeryjczycy](#), [kultura Kermy](#) powstała około 5500 lat temu, a następnie Egipska i [cywilizacja Kush](#), konkurująca z Egipską, leżąca nad Nilem w południowej części Egiptu i północnej Sudanu.

Powstały pierwsze pisane dokumenty, w tym długie listy bogów. Niektórych bogów uznaje się za różne manifestacje [Marduka](#), opiekuńczego bóstwa Babilonu. Kojarzona z nim była planeta Jowisz. Przed Mardukiem byli jeszcze wcześniejsi bogowie, których cechy przejął Marduk.

Zerwanie ciągłości kulturowej powoduje ogromne trudności w zrozumieniu sensu tych tekstów. Nie wiemy jak rozumieć "[Egipską Księgę Umarłych](#)", podobnie jak pierwsi tybetolodzy (Evans-Wentz, 1927) nie mieli pojęcia jak tłumaczyć "[Tybetańską Księgę Umarłych](#)", dopóki nie pojawiło się pokolenie tybetańskich mnichów wykształconych na Zachodzie, które stworzyło zupełnie inne, zrozumiałe z punktu widzenia psychologicznego tłumaczenia (Fremantle, Trungpa, 1975).

**Dilmun**, sumeryjski poemat o raju, powstał 1500 lat przed Genesis: **Enki**, "pan ziemi", bóg wody, to jeden z trzech głównych bogów Sumeru.

Enki lepi człowieka z gliny zmieszanej z ciałem i krwią jednego z bogów, złożonego specjalnie w tym celu w ofierze. Człowiek ma część boskiej natury, ale ma pracować w pocie czoła i służyć bogom. Enki zjadł 8 zakazanych roślin i zachorowało 8 organów jego ciała, w tym żebra. Leczyło go 8 bogiń-pielęgniarek. Ti po sumeryjsku oznacza zarówno "żebro" jak i "przywołać do życia", a bogini lecząca żebra to Nin-Ti, czyli "pani żeber", lub "pani przywołująca do życia", stąd prawdopodobnie mit stworzenia Ewy z żebra.

Sumeryjscy bogowie (podobnie jak Grecy czy Rzymscy) byli podobni do ludzi, chociaż mieli supermoce. Ludzkość otrzymała wiedzę od bogów. Enki upił się pewnej nocy i przekazał tajną wiedzę pozwalającą na rozwój cywilizacji Inannie, bogini miłości i seksu (a także wojny). Grecy mieli mit o Prometeuszu.

Inanna, którą stopniowo utożsamiano z **Isztar**, najważniejszym żeńskim bóstwem Mezopotamii, była również boginią prostytutek. Żony, które zdradzały mężów, modliły się do Isztar, aby ich dziecko przypominało ich mężów.

**Bóg Enlil** nie mógł spać, bo ludzie byli zbyt hałaśliwi, więc by zniszczyć ludzkość zesłał gigantyczną powódź. Jahwe troszczył się o moralność, więc zesłał potop z całkiem innych pobudek. Pokazuje to ewolucję koncepcji bogów, którzy mają coraz silniejszy wpływ na pro-społeczne zachowania.

Człowiek jest częścią natury, rozróżnienie tego co fizyczne i psychiczne jeszcze nie zostało odkryte. Zjawiska natury, burze, wiatry, nawet minerały, miały osobowość i wolę - stąd wiara w magiczną moc kamieni. Świat był żywy: nadal mówimy "ten świat", "on", a nie bezosobowe "to"; wszystko co się rusza jest żywe: deszcz, wiatr, pogoda. Brak było odróżnienia jawy od snu czy halucynacji, żywych od zmarłych istniejących w snach. **Człowiek był marionetką bogów**, nie rozumiał przyczyn zjawisk, katastrof naturalnych czy chorób, mógł jedynie błagać bogów o łaskę. Echem tego jest głęboka tęsknota za "dobrym Panem", skłonność do autorytaryzmu, wiara w cuda. W dzisiejszych czasach może to być też źródłem przekonań poszukiwaczy śladów starożytnych kosmitów, podejrzewających wynalazców i naukowców o kontakty z pozaziemską inteligencją, od której ma pochodzić większość naszej wiedzy. Czyżby ludzie sami nic nie potrafili wymyślić?

**Sumeryjczycy**, a po nich **Babilończycy** i

**Egipcjanie** pozostawili pozycyjny system liczenia, obserwacje astronomiczne, rozwinięli geometrię i rozwiązywali równania kwadratowe. Nie znali jednak pojęcia ogólnego dowodu, ucząc się wyłącznie na przykładach. Brak u nich jeszcze myślenia abstrakcyjnego, jest tylko myślenie proceduralne. Konieczność wyznaczania pól w nowych miejscach po wylewie Nilu jak i obliczania należnych podatków przyczyniła się do rozwoju geometrii i matematyki.

**Pismo staroegipskie** zawierało zarówno znaki ideograficzne, fonetyczne, pisane było z góry na dół lub odwrotnie, z lewej do prawej lub odwrotnie, znaki miały swoje lustrzane formy.

Bóg-ojciec **Ozyrys** został zabity przez swojego brata **Seta**, a jego ciało pocięte na kawałki i pochowane w całym Egipcie.

**Izyda**, żona zamordowanego Ozyrysa, odnalazła wszystkie kawałki i ożywiła Ozyrysa, jednakże nie znalazła jego członka, pożartego przez krokodyla. W cudowny sposób zaszła jednak z Ozyrysem w ciążę i urodziła mu syna **Horusa**; musiała z nim uciekać i chronić go przed Setem, który próbował go zabić.



Inanna, bogini Mezopotamii, o stopach sowy, opiekunka Drzewa Życia.



**Triada Ozyrys (bóg-ojciec, utożsamiany z lunarnym bóstwem [Jah](#)), Horus (syn boży), oraz Izyda (bogini-matka) stanowili trójkę najbardziej popularnych bogów, będących w istocie jednością .**

Ozyrys był litościwym sędzią po śmierci, źródłem wszelkiego życia, utożsamianym z wcześniejszym bogiem [Słońca Ra](#). [Oko Horusa](#) było symbolem odrodzenia, wyzdrowienia, miało też [interesujące odniesienia](#) do matematycznych ułamków i zmysłów. W tym czasie wszystko stanowiło spójną całość.

**Izyda często przedstawiana była z dzieciątkiem**, na głowie miała dysk słoneczny; jej kult przetrwał do VI wieku, zastąpiony przez kult Maryjny.

[Faraon](#) był bogiem, pośrednikiem pomiędzy ludźmi a innymi bogami, za życia wcieleniem Horusa, po śmierci faraona jednoczącym się z Ozyrysem. Za czasów [Nowego Państwa](#) (3500 lat temu) nie tylko faraonowie, ale wszyscy rytualnie pochowani ludzie wierzyli, że zjednoczą się z Ozyrysem po śmierci. Stąd wielkie znaczenie obrzędów pogrzebowych.

Nastąpiła synteza Re-Słońca z Ozyrysem: wędrowka Słońca jest modelem ludzkiego istnienia, życia i śmierci-odrodzenia. Sąd nad duszą, uczynki umieszczane na szali wagi, to prototyp sądu ostatecznego, który przejęli Grecy a od nich chrześcijanie.

Porównanie mitów egipskich i chrześcijańskich pokazuje wiele zbieżności i zapożyczeń, w tym [skrajnych twierdzeń](#) na ten temat, uważających wszystkie późniejsze mity za oderwane od rzeczywistych zdarzeń (np. Tom Harpur, [Pogański Chrystus: Odkrywając zagubione Światło](#)). Wiele posągów egipskich jak i greckich bóstw wydawało dźwięki, gwizdy lub ludzkie głosy, dzięki zamontowaniu otworów przewodzących dźwięki. Płaczące rzeźby były prawdopodobnie wynalazkiem Herona, bogowie wzruszeni darami płakali krwią. Kybele, bogini płodności, wydzielala z piersi mleko. W antycznych świątyniach stosowano najbardziej wyrafinowane maszyny do wywoływania wrażenia cudów. Walka o wyznawców pomiędzy świątyniami różnych bóstw prowadziła nawet do cyrkowych przedstawień organizowanych przez kapłanów.

Grecki historyk [Herodot](#) napisał 500 lat pne: Ze wszystkich narodów Egipcjanie są najszczęśliwsi, najzdrowsi i najbardziej religijni. Przez tysiące lat było to społeczeństwo bardzo stabilne, stosunkowo rzadko cierpiało z powodu katastrof naturalnych i wojen.

[Maat](#), małżonka [Thota](#) (boga-stwórcy, patrona mądrości), była boginią harmonii i sprawiedliwości, Harmonią Uniwersum, podstawą istnienia świata. Na jej prawach wzorowany był dekalog Mojżesza, a sędziowie egipscy nosili jej wizerunek. Podobnie w Grecji i Rzymie, jak też w Indiach i innych krajach, bogowie stali się personifikacją cnót charakteru, które były ważne dla utrzymania spójności społeczeństw.

Szczęście nie było jednak dla wszystkich ludzi.

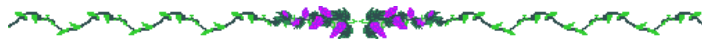
W większości starożytnych kultur **"nie zabijaj" dotyczyło tylko "prawdziwych" ludzi**, czyli członków własnego klanu lub narodu. Cudzoziemców traktowano jak zwierzęta, składano bogom w ofierze. Przykazania, które przyniósł Mojżesz z góry Synaj nie powstrzymały go od masakry swojego ludu, który w czasie jego nieobecności zaczął modlić się do innego boga (zabito "około trzech tysięcy mężów"). Niektóre z miejsc świętych przetrwały od okresu mezolitycznego. Rytuály pogrzebowe i agrarne przetrwały do XX wieku, np. dożynkowe obyczaje Egipskie.



Mezopotamia dała nam astrologię, praktyki magiczne, a Egipt sennik. [Język Sumeryjski](#) istniał w formie pisanej przynajmniej od -3200 roku, przestał być używany około -1600 roku, ale przetrwał jako język liturgiczny przez 1500 lat do -100 roku!

Sumeryjczycy wymyślili [sześćdziesiątkowy system liczbowy](#), który używamy do tej pory do mierzenia czasu (60 minut i 60 sekund) i miary kątów (360 stopni).

Mity i religie gwarantowały dużą stabilność, ale brak plastyczności przyczynił się do upadku kultur. Przez ponad 2000 lat skomplikowany system wierzeń Egiptu był rzadko kwestionowany (kilka prób wprowadzenia [nowych wierzeń](#) zakończyło się klęską). Samodzielne myślenie w Babilonie czy Egipcie było herezją. Grecy nie mieli kapłanów, było to znacznie mniej stabilne społeczeństwo, zdolne do lepszej adaptacji.



## 2.3. Mity hebrajskie



Mity [hebrajskie](#), opisane w Biblii, ukształtowały obraz świata w krajach chrześcijańskich.

Naród Izraela stworzył swoją pisaną mitologię (księgi Starego Testamentu) głównie w niewoli [Babilońskiej](#), usiłując podtrzymać swoją tożsamość.

Człowiek powstał z gliny poruszany przez boskie tchnienie, tajemniczego ducha. Podział na ciało i umysł, widoczny w koncepcjach dualistycznych wysuniętych przez Kartezjusza, ma tu swoje źródło.

Czym się różni ciało żywe od martwego? Czy wystarczy odtworzyć układ atomów w komórce lub całym ciele by otrzymać żywą komórkę? Czy możliwa jest teleportacja żywego organizmu? Trzeba jeszcze odtworzyć stan kwantowy cząsteczek chemicznych, wzbudzić energię w cząsteczkach tak, by mogły między nimi zachodzić procesy chemiczne. Gdyby odtworzyć układ atomów trzeba by jeszcze tchnąć życie w materię - dlatego potrzebna jest [teleportacja kwantowa](#), a nie tylko zwykłe przesłanie informacji.

**Genesis** (Księga Rodzaju) ma [przynajmniej 3 warstwy](#). Najstarsza warstwa (datowana na -IX wiek) związana jest z bogiem [Jahwe](#) (w Biblii pojawia się 6828 razy), który powoli staje się Bogiem jedynym. Średnia warstwa (pomiędzy -700 do -900 roku), związana z bogiem [Elohim](#) (jego imię pojawia się 2700 razy), to prawdopodobnie najważniejszy bóg El z [mitologii ugaryckiej](#). Rdzeń 'El' znajdujemy w nazwie Izra-El. W tej warstwie widać nawiązania do różnych bogów i istot nadprzyrodzonych. Ruch religijno-filozoficzny [Realian](#), który powstał w latach 1970, uważa, że Elohim to była nazwa istot pozaziemskich, które stworzyły ludzkość. Założyciel tego ruchu (francuski dziennikarz i kierowca wyścigowy, Claude Vorilhon) przyjął imię Rael i otrzymał przekaz od Elohim.

Najmłodsza warstwa Starego Testamentu, z ok. -5 wieku, napisana była przez kapłanów w czasie niewoli Babilońskiej. W tych księgach widać ewolucję wyobrażeń religijnych, od politeizmu i bogów mających żony, takie jak [Aszera](#), która pojawia się u boku Baala, Ela i Jahwe, do późniejszych, bardziej abstrakcyjnych wyobrażeń Boga jedynego (ewolucję tych wyobrażeń opisał Jack Miles, 1998). Księgi kapłańskie skupiają się na prawno-rytualnych aspektach, przedstawiając wizję Boga, który nie zna litości.

Genesis opisuje świt świadomości człowieka, zawarte w tej księdze mity (w większości pochodzące z Mezopotanii) nadal są aktywnie interpretowane, mając silny wpływ na myślenie większości ludzi na Ziemi. Co ciekawe, początkowo dominowała interpretacja alegoryczna Biblii, zwłaszcza Genesis (M. Heller, 2019). Jednakże do tej pory spotykamy odwołania do takich stwierdzeń jak często cytowane „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28). Czy mądrości pasterzy sprzed 4000 lat można uznać za boski nakaz? Nie wiemy, kto to napisał i co przez to rozumiał, ale zarówno ekolodzy jak i ich przeciwnicy interpretują te słowa, jakby były zesłane przez Boga na kamiennych tablicach.

Stworzenie świata opisywane jest przez początkowo proste rozróżnienia, jasne-ciemne, ziemia-niebo, pory roku, woda-ryby, rośliny-zwierzęta-człowiek, kobieta-mężczyzna, praca-odpoczynek. Symbolika drzewa, obrazująca odradzający się corocznie Kosmos, istniała już w czasach mezolitycznych.

Pierwszy człowiek [Adam](#) również został ulepiony z gliny, Ewa powstała z jego żebra (boku? istoty? Tu widać kłopoty z tłumaczeniem starszego mitu sumeryjskiego na hebrajski). Jak wiemy niewiele jest gliny w biologicznych organizmach, nie jest to materia organiczna.

W raju było im wszystko wolno oprócz jedzenia zakazanych jabłek (raczej granatu, figi lub winogrona) z [drzewa poznania dobra i zła](#); Ewa skuszona obietnicą węża (w Koranie diabeł kusi oboje jednocześnie) złamała ten zakaz i namówiła również Adama do zjedzenia jabłka. W efekcie oboje i całe ich potomstwo zostali skazani na życie pełne cierpienie. Najważniejsze jest przestrzeganie tabu, posłuszeństwo autorytetom, bo bez tego szansa na przeżycie była w dawnych czasach niewielka. Banicja była traktowana jak wyrok śmierci, trzeba było przestrzegać reguł grupy. Stosowano odpowiedzialność zbiorową. Wiedza jest niebezpieczna, pomniejsza znaczenie zazdrosnych bogów, niewłaściwie użyta niszczy człowieka; czasami "ciekawość to pierwszy krok do piekła", ale często jest odwrotnie, brak ciekawości prowadzi do zagłady. Mamy tu znowu konieczność **kompromisu między stabilnością i plastycznością** (adaptacją do nowych sytuacji).

Być może ta historia symbolizuje stan rodzenia się samoświadomości, odejścia od pierwotnego stanu czystego działania bez refleksji moralnych. Zwierzęta nie mają takiej świadomości, nie są zdolne do rozważań na temat swojego postępowania, ale podobnie było zapewne we wczesnym okresie rozwoju ludzkości.

[Drzewo Życia](#) jest częstym motywem mitologii starożytnych kultur: egipskiej, asyryjskiej, chińskiej i wielu innych.

[Drzewo poznania dobra i zła](#) to drzewo ocen, abstrakcyjnych, subiektywnych i moralnych rozróżnień. Spożycie owocu może być symbolem uwolnienia się od tyranii "teraz i tutaj", świadomością przyszłych konsekwencji działań, nieuchronności śmierci. Po zjedzeniu jabłka pojawia się wstyd z powodu nagości, pierwsza [ocena moralna](#).

Liczne interpretacje próbowały nadać sens tym mitycznym opisom:

- [Święty Diadochos z Photiki](#) w [Filokaliach](#) podkreślał jedność ciała i duszy, przypisał poczucie oddzielenia grzechowi Adama.
- [Święty Augustyn](#), w książce "Miasto Boga" uznał, że zerwanie jabłka było postawieniem wiedzy przed pierwotną jednością z Bogiem.

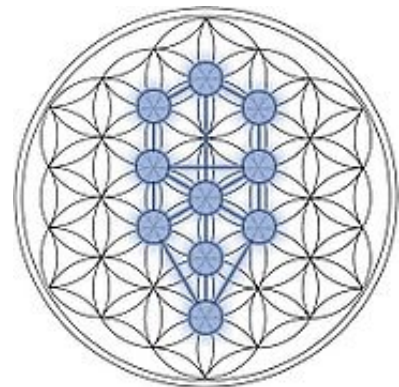
Idee moralnego zachowania rozwijają się powoli. Koncepcja Boga zazdrosnego, karzącego do tysięcznego pokolenia, ustępuje koncepcji Boga litościwego, a setki lat później Boga kochającego. Analizę Biblii jako dzieła literackiego opisał w książce "Bóg-autobiografia" Jack Miles (1998). Każde pokolenie wybiera sobie z tych tekstów to, w co chce wierzyć, uznając resztę za mało istotną (np. odrzucając szczegółowe prawa Mojżeszowe, których jest wiele). Idea Boga zazdrosnego w czasach, w których wiemy, że we wszechświecie są tysiące miliardów galaktyk, zainteresowanego szczegółami ofiar, które trzeba mu składać, wydaje się całkowicie absurdalna.

Konsekwencją mitu o Adamie i Ewie jest wiara w [grzech pierworodny](#), przez który cała ludzkość musi cierpieć.

Wynika też z tego mitu, że o swoim postępowaniu człowiek decyduje w pełni dzięki swojej wolnej woli. Nie



Wygnanie z Raju (Hieronimus Bosch)



mają znaczenia cechy odziedziczone od Adama i Ewy, czy też sposób działania mózgu, ukształtowany przez środowisko lub samego Boga. Z jednej strony powinny więc się liczyć własne decyzje i czyny, ale z drugiej strony jesteśmy karani za naszych praprzodków. Jest tu jawna sprzeczność.

Czy Adam był jednak w pełni odpowiedzialny za swoją ciekawość i charakter? Czy charakter człowieka zależy tylko od jego woli, czy istotna jest genetyka? Drobne zmiany w genach i idące za tym zmiany w budowie mózgu zrobiły by z niego łagodnego i strachliwego, posłusznego człowieka. Czy posłuszni ludzie, którzy nie łamią zakazów, nie mają wolnej woli, lub też mają ich mniej?

Po potopie [Bóg mówi](#): "Usposobienie człowieka jest złe już od jego młodości" Jednak nie rozważa, że sam go takim stworzył i nie próbuje naprawić swojego stworzenia, tylko go ukarać. Może zdolności człowieka do przewidywania skutków swoich czynów nie są dostatecznie rozwinięte? Może za mało w nim inteligencji, równowaga pomiędzy chęcią eksploracji a posłuszeństwem niewłaściwie ustawiona genetycznie? To jest do naprawy, nie trzeba wszystkich utopić.

Ciekawość podważa autorytety, a więc stabilność społeczną. Władzy nie wolno krytykować, bo to podważa stabilność społeczną: oddajcie cesarzowi co cesarskie (Ewangelia Mateusza). Echem tego w dzisiejszych czasach jest przekonanie części ludzi, że demokratycznie wybranej władzy nie można krytykować, bo wola ludu to wola boska, której trzeba się podporządkować. Sprzeciw wobec rodziców był jednym z licznych powodów kamienowania w prawach mojżeszowych.

Stabilność wymaga posłuszeństwa, to jedna z najważniejszych wartości w wielu kulturach, które wymuszają ją siłą, np. w Chinach, gdzie żyje wiele etnicznych mniejszości. Jest to przydatne do utrzymania władzy.

**Konformizm czy postęp?** To przykład dylematu stabilności-plastyczności.

Państwa teokratyczne były bardzo stabilne, trwały przez tysiące lat. Zmiany mogą doprowadzić do nieszczęść, ale i nuda mogła się przyczynić do rozpoczęcia wojen, jak pisał historyk [Arnold Toynbee](#). Nawet jeśli sytuacja jest dobra chęć zmian, oczekiwanie na coś nowego, może przeważyć i doprowadzić do radykalnych zmian w wyniku rewolucji lub demokratycznych wyborów.



**Stabilność jest dobra/zła**, bo:

- wykorzystuje mądrość wyphywającą z doświadczenia - ale w szybko zmieniającym się świecie taka mądrość może być szkodliwa, model patriarchalny był dobry dla nomadów, wielożeństwo w czasach wojen gdy wiele kobiet traciło wsparcie mężczyzn;
- daje komfort pozornej wiedzy, zwalniając od trudu myślenia - ale to ciekawość i podważanie uznanych prawd prowadzi do postępu, plagi chorób zabiły więcej ludzi niż wojny, dzięki ciekawości i postępowi pandemii nie mają już tak strasznych konsekwencji.
- lepiej utrzymać obecną sytuację bo zmiany są nieprzewidywalne, może być znacznie gorzej, strach przed zmianami przejawia się w ponurych wizjach w pełni stabilnego społeczeństwa totalitarnego - ale to dzięki zmianom możliwe było powstanie państw opiekuńczych w połączeniu z wolnością jednostek;
- lepiej nie zmieniać tego co dobrze działa - ale świat się zmienia i to co działało dobrze przestaje być optymalnym rozwiązaniem;
- zmiany prowadzą do chaosu, stabilność kojarzy się z porządkiem - ale ten porządek może się załamać, wiele tradycyjnych zawodów (kowal, szewc, zegarmistrz, krawiec) praktycznie zniknęło.

Konsekwencją dążenia do stabilności może być niezbyt optymistyczna wizja [nowego, wspaniałego świata](#) opisana przez [Aldousa Huxleya](#).

Pęd do zbyt szybkich zmian kończy się chaosem i załamaniem istniejących struktur. Jak można się zmieniać w stabilny sposób dostosowując się do nowych sytuacji?

**Dylemat stabilności-plastyczności** przejawia się na wszystkich poziomach.

W mózgu: nowa wiedza jest potrzebna ale może silnie zaburzyć stabilny obraz świata: narzuca to ograniczenia na szybkość zmian (plastyczność) neuronów jak i na budowę całego mózgu.

Mamy ludzi konserwatywnych i łatwo się adaptujących do zmian, mamy partie postępowe i konserwatywne. Natura lawiruje między stabilnością a plastycznością, balansuje na krawędzi chaosu, z którego rodzą się

nowe formy istnienia.

Uczeni nie zmieniają się tak szybko jak sama nauka ... Świat zawsze zmienia się zbyt szybko dla starych i zbyt wolno dla młodych ...

Postępek Adama jest "upadkiem ludzkości" tylko z punktu widzenia zazdrosnego Boga. Bogowie byli zazdrośni: "jestem Bogiem zazdrosnym", mówi Jahwe w "Księdze wyjścia", "Oto człowiek stał się taki jak My: zna dobro i zło: niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki". (KR 4.21)

Postępy nauk o życiu dają nadzieję, że jednak to się kiedyś uda, ale przecież i tak człowiek nie stanie się wszechmocnym stwórcą gwiazd i galaktyka ...

Stwierdzenie "stać się taki jak My" jest zupełnie niejasne. Jeszcze bardziej niejasne są fragmenty "Księgi Rodzaju" opisujące przyczyny potopu, w których pojawiają się giganci, potomkowie „Synów Boga” i „córek człowieczych” (w języku hebrajskim [Nefilim](#)): "A w owych czasach byli na ziemi giganci; a także później, gdy synowie Boga zbliżali się do córek człowieczych, te im rodziły." Oczywiście nawet tak zagadkowe teksty można zinterpretować jako głębokie metafory, chociaż nic nie wskazuje na to, by ludzie w tym okresie byli zdolni do używania języka na takim poziomie (por. [hipotezę Juliana Jaynesa](#) na temat rozwoju świadomości, halucynacji i roli języka). Jedną z interpretacji jest uznanie, że dopóki człowiek skupiał się na tym, co przeżywał, opierał się na empatii, a nie prowadził abstrakcyjnych spekulacji, to był w pewnego rodzaju raj, nie dręczony przez psychiczne cierpienia.

Czy wnioski oparte o analizę świętych tekstów prowadzą do jakichkolwiek pewnych konkluzji?

[Teolodzy mylili się](#) w kwestiach dotyczących stosunkowo prostych spraw: astronomii, meteorologii, chemii, fizyki, geografii, życia na antypodach, pochodzenia świata, geologii, praw natury, historii, antropologii, "upadku człowieka", wiary w czary, medycyny, psychiatrii, językoznawstwa, ekonomii politycznej i wielu innych dziedzin (White, 1895). Podobnie wyglądało to we wszystkich dawnych kulturach, nie ma powodu by w starożytności udało się odkryć głębokie prawdy. Jeśli opierając się na religijnych tekstach zupełnie się mylono w sprawach tak prostych jak natura tęczy, burzy, pioruna, czy istnienia antypodów lub mitycznych zwierząt, jaka jest szansa na to, że da się powiedzieć coś prawdziwego w sprawach tak złożonych, jak ludzka natura? Czy można uważać poglądy nomadów sprzed paru tysięcy lat za podstawy współczesnej moralności? Metoda wnioskowania przez odwoływanie się do mitów i świętych ksiąg okazała się całkowicie niewiarygodna, interpretacje ciągle się zmieniają.

Możliwości krytyki mitów są [mocno ograniczone](#), ze względu na "szczególną wrażliwość" ludzi religijnych, którzy się często czują urażeni taką krytyką. Islamska Deklaracja Praw Człowieka: można mówić tylko „w granicach wyznaczonych przez prawo szariatu. Nie jest dozwolone szerzenie fałszerstw". Oczywiście każda krytyka oficjalnych poglądów jest fałszerstwem godnym kary śmierci. Specjalny Sprawozdawca ONZ-u ds. Praw Człowieka miał bronić prawa do wolności słowa, ale od 2009 roku musi informować o „nadużyciach wolności słowa”, włącznie ze „zniesławianiem religii i proroków”.

W wielu krajach mity są i nadal będą stanowić podstawę myślenia i uzasadniać praktyki fanatyków. Skąd się biorą oceny ludzkich zachowań głoszone przez przedstawicieli rozlicznych kościołów? Z głębokiej znajomości natury ludzkiej czy raczej z powielania przesądów (utożsamianych z tradycją) plemion pasterskich, dla których najwyższą wartością była płodność? Wiele bezsensownych tradycyjnych obyczajów zniknęło, ale niektóre się nadal utrzymują. [Ukamienowanie](#) jest nadal w niektórych krajach praktykowane, bo taka jest religijna tradycja.

["Jahwe", lub Jhwh](#) tłumaczone jest jako ["Jestem, który jestem"](#), chociaż znaczyło to raczej "on, który tworzy, powołuje do istnienia". Imię to nie było wymawiane (zabrania tego drugie przykazanie), gdyż byłaby to sugestia, że mogą istnieć inni bogowie, o innych imionach, a jest tylko Ten jeden. [Lingwiści podejrzewają](#), że ten fragment miał całkiem inne znaczenie, bardziej "Jest mi obojętne, jakim imieniem będziesz się do mnie zwracał".

**Pierwsze przykazanie z "Księgi Wyjścia": *Nie będziesz miał bogów innych oprócz Mnie* .**

Być może lepsza interpretacja współczesna tych przykazań może być taka: Bogowie to fałszywe idee. Świat nie jest tylko Twoim wyobrażeniem. **Jest tym, czym jest**, więc spróbuj zrozumieć, jaki świat naprawdę jest! Nie trzymaj się swojej ideologii, nie bądź zaślepiony swoimi przekonaniem jak być powinno. Ciągłe pytaj się:

skąd to wiemy? Czy to jest zweryfikowana wiedza czy tylko powszechne przekonanie? Podważaj swoje przekonania i szukaj w nich słabych punktów zamiast głosić, że już znasz całą Prawdę. A poza tym doceniaj to co istnieje, kochanie Boga nie oznacza abstrakcji tylko radość istnienia.

To jest oczywiście postawa godna Nauki, ale nie jest to interpretacja powszechnie akceptowana. Tradycyjne odłamy chrześcijaństwa patrzą na świat przez pryzmat starożytnych myślicieli sprzed paru tysięcy lat, więc zamiast badać to co jest, utwierdzają się tylko w swojej ideologii, postępując wbrew pierwszemu przykazaniu.

[Początki cywilizacji](#) w [epoce brązu](#) wiążą się z [kultami płodności](#), reprezentowanymi przez bóstwa kobiece, np. [Hathor](#) w Egipcie, [Freję](#) w Skandynawii, czy celtycką [Brigid](#). [Kult Izdy](#) przedstawianej z dzieciątkiem Horusem, istniał w Europie jeszcze w V wieku n.e.

[Drzewo i wąż](#) to symbole Wielkiej Bogini; w niektórych krajach nadal są świątynie węży. Legenda o wężu i drzewie w raju miała te kultury obrzydzić (Riane Eisler, [The Chalice & the Blade](#), Harper Collins, 1987).

Agresywne społeczeństwa nomadów, plemiona Izraela, patriarchalne "społeczeństwa woli", podlegały kaprysom przywódców. Społeczeństwa osiadłe były dobrze zorganizowane, "oparte na posłuszeństwie". Po wypędzeniu z raju Adam otrzymuje Ziemię i wszystkie istoty do swojego użytku. [Kain](#), człowiek osiadły, zabija koczownika Abla, daje też początek cywilizacji, która eliminuje koczowników, pozostawiając głównie rolników i klasę rządząca, a później kupców i wojowników. To właśnie potomkowie Kaina wynaleźli pasterstwo, kowalstwo, grę na cytrze i flecie, używając swojego własnego rozumu.

Za rozum płaci się świadomością swojej odrębności, czasu, śmierci, pytaniami o sens i cel, odpowiedzialnością. Jest to ciężar trudny do zniesienia i wielu go odrzuca; wolność od wyboru niosą systemy autorytarne, faszystowskie, komunistyczne, sekty, alkohol, narkotyki, pracoholizm.

Wysublimowana ucieczka w zaświaty to temat mitów [Walhalli](#), Krainy Wielkich Łowów, Krisznaloki, Raju, Hadesu, piekieł, Egipskiego świata zmarłych, kultu przodków.

[Potop](#) to metafora zniszczenia koniecznego do odrodzenia, opisywana w mitach całego świata, wśród których są [liczne zbieżności](#). Wielkie powodzie zdarzały się w wielu rejonach świata, Wielka Brytania oddzieliła się od kontynentu 8000 lat temu, Morze Czarne połączyło ze Śródziemnym zalewając ogromne obszary. Echa tych wydarzeń przetrwały w różnych mitach. Jednak skąd w starożytności ktoś mógłby wiedzieć, że potop sięgał do Australii czy Ameryki, kontynentów odkrytych dopiero w połowie obecnego tysiąclecia?

W indyjskiej mitologii [Śiwa](#), jeden z trzech głównych bogów, odradza przez zniszczenie. Jego symbolem jest trójząb niszczący niewiedzę. **Ewolucja wymaga przynajmniej częściowego zniszczenia**, pozwalającego na odrodzenie w nowej formie.

[Howard Bloom](#), w książce "Zasada Lucyfera" argumentuje, że "zło" jest konieczną częścią planu natury. Bóg jednej społeczności musi być diabłem dla grupy konkurującej. [Lucyfer](#) stał się symbolem buntu przeciwko ślepemu posłuszeństwu. W Rzymie Lucyfer to była nazwa "Gwiazdy Poranka", czyli Wenus. Lucyfer, "niosący światło", łac. *lucem ferre* (w mitologii greckiej [Fosforos](#)), to ważna postać ruchów [gnostycznych](#). W Biblii [chodziło o wielkiego króla Babilonii](#), z którego śmierci drwił prorok, a nie upadłego archanioła.

Jednakże z pragmatycznego punktu widzenia mit o zbuntowanym synu okrutnie ukaranym przez ojca miał bardzo silny wpływ na wzmacnianie posłuszeństwa dzieci opartego na strachu przed gniewem ojca. W czasach patriarchatu, gdy potomstwo było szczególnie liczne, walki o przywództwo częste, takie mity były szczególnie istotne.



Lucyfer, upadły anioł

Na powstanie **idei diabła** istotną rolę miał wpływ mitów o kilku bogach:

- [Seta](#), egipskiego boga, przedstawianego w postaci hipopotama;
- [Pana](#) (od którego mamy słowo "panika"), greckiego boga, którego czczono do 7 wieku;

- [Mitry](#), boga indyjskiego, perskiego i rzymskiego, który zgładził rogatego byka, symbolu zła - wino zastąpiło później krew byka (zachowało się to w [nazwie węgierskiego wina](#));
- idea kuszenia powstała prawdopodobnie w pismach [Ojców Pustyni](#), którzy pisali początkowo o swoich pokusach, a później metaforycznie o demonach, które coraz bardziej reifikowano, na równi z reifikacją aniołów i dobrych duchów.
- Wyobrażenie diabła było syntezą różnych elementów kojarzonych z wieloma bogami, np. kopyta od Pana, rogi od Baala i Seta, trójząb od Neptuna.

[Księga Rodzaju](#) przedstawia bardzo uproszczony obraz człowieka, unika dyskusji na temat dylematu konformizmu i postępu. Stwórca nie jest w niej jeszcze opisywany jako dobry, a jedynie potężny, gwałtowny, okrutny i zazdrosny (opisał to Jack Miles w książce [Bóg - biografia](#)). Nie wolno Go rozgniewać krytykując (do tej pory bluźnierstwo jest w niektórych krajach karane śmiercią), więc trzeba całą winę za cierpienia ludzkości obarczyć Adama; tak jest do tej pory, np. liczni kaznodzieje w USA głoszą, że trzęsienia ziemi i huragany to kara boża, a globalne ocieplenie to grzech ludzkości (prawdopodobnie klimat zmienia się w sposób naturalny wolniej, ale rola produkowanych przez ludzi gazów cieplarnianych jest prawdopodobnie kluczowa). Konsekwencją jest przekonanie, że istnieje duch kierujący ciałem, obdarzony wolną wolą, w pełni odpowiedzialny za swoje wybory.

Nadal jest wielu tradycyjnych teologów, którzy ignorują uwarunkowania genetyczne i środowiskowe, ale część powoli zdaje sobie sprawę, że pozostaje coraz mniej miejsca na całkowicie wolne decyzje. Będziemy do tego tematu kilkakrotnie wracać.

Stary Testament jest wyrazem przesądów ludów patriarchalnych, nomadycznych, żyjących w całkowicie innych warunkach. Przesady te zostały spisane w niejasnych okolicznościach i czasach przez ludzi, których uznano za proroków. Prokreacja była dla nich najpewniejszą formą zabezpieczenia, stąd nacisk na rozmnażanie i próba ścisłej kontroli ludzkiej seksualności.

Niektóre nakazy miały sens w czasach ich powstania, np. zakazy dotyczące żywności przyrządzanej zgodnie z odpowiednimi rytuałami (koszernej w tradycji żydowskiej lub halal u muzułmanów, opierających się na tych samych przepisach). Księga Kapłańska zawiera zakaz „Nie będziesz nosił ubrania utkanego z dwóch rodzajów nici”. Takie przepisy w czasach, gdy nie wykształciło się jeszcze pojęcie tożsamości narodowej, pomagały stawiać granice pomiędzy społecznościami o strukturze patriarchalnej, dla których utrzymanie spójności grupy było bardzo istotne.

Mity hebrajskie nadal mają wielki wpływ na myślenie w świecie chrześcijańskim; anestezjologowie w połowie 19. wieku musieli zmierzyć się ze zdaniem z 3 Księgi Starego Testamentu „... w bólu będziesz rodziła dzieci ...” (Rdz 3,16). Czy w takim razie **uśmierzanie bólu jest moralne?**

Położnik James Simpson, który wprowadził chloroform jako środek znieczulający, napisał w 1847 roku broszurkę "Odpowiedź na zarzuty natury religijnej wysuwane przeciwko stosowaniu środków znieczulających w położnictwie i chirurgii", korespondował z biblistami, usiłując znaleźć interpretację, która nie stawiała by go w opozycji do woli bożej (Numbers 2010, Mit 14). Jeszcze w 1957 roku papież Pius XII musiał rozwiewać obawy Włoskiego Stowarzyszenia Anestezjologii, czy jego członkowie nie postępują w ocenie Kościoła Katolickiego niemoralnie.

Chociaż oficjalnie kościoły chrześcijańskie nie występowały przeciwko łagodzeniu bólu, w hospicjum Matki Teresy w Kalkucie nie podawano umierającym środków przeciwbólowych zostawiając cierpienie "Bożej Opatrzności", jak stwierdził redaktor naukowego pisma medycznego „Lancet”, który odwiedził to hospicjum (cytowane w [The Missionary Position](#), [Polityka 13.02.2011](#)).

**Czy cierpienie uszlachetnia?** Czasami trzeba pocierpieć by osiągnąć jakiś ważny cel, ale takie uogólnione stwierdzenie może też wpływać na uzasadnianie bezsensownego cierpienia ([Tischner o cierpieniu](#)). Innym mitem jest możliwość oferowania swojego cierpienia albo swoich zasług innym ludziom - to jest praktykowane w hinduizmie i buddyzmie. Hinduści są przekonani, że bogowie widząc cierpienie ulitują się i zaczną zsyłać na nich łaski i spełniać ich prośby. Podobny cel mają modlitwy błagalne. Sadhu, wędrowni asceci, czasami umartwiają się przez długie lata. W buddyzmie przekazuje się zasługi odprawiania ceremonii czy dobrych uczynków zmarłym osobom lub całej społeczności. Bodhisattwa powstrzymuje się przed wejściem w stan nirwany cierpiąc by zbawić świat przed cierpieniem. Adam Mickiewicz w III części "Dziadów" pisze "... za miliony kocham i cierpię katusze". Podstawą chrześcijańskiej religii jest przekonanie,

że Jezus cierpiał za nas. Idea męczenników w islamie i chrześcijaństwie ma podobne źródło. Koncepcja zbawienia przez cierpienie ma głębokie korzenie, ale jej sens jest rzadko analizowany. Samo słowo "zbawiciel" ma łacińskie źródło "salvator", od "salvo" czyli ocalić. Religijny sens słowa, które mogło pierwotnie oznaczać ocalenie przed wrogiem, okupantem, zarazą lub głodem, zostało rozciągnięte na ocalenie od grzechy, cierpienia i śmierci. W wielu kulturach do ocalenia trzeba przelać krew, stąd ofiary ze zwierząt, do tej pory praktykowane w hinduizmie. Źródła takich ceremonii nikną w mroku historii, być może było to nadejście wiosny, która zbawiała od głodu, a rzeki w Syrii zabarwione były na czerwono (prawdopodobnie przez czerwone anemony), jak pisze James Frazer w "Złotej gałęzi" (N.F. Gier, [The Savior Archetype](#)).

Podobny problem mieli głęboko wierzący chrześcijanie ze zdaniem: "przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia. Cierń i oset będzie ci rodziła, a przecież pokarmem twym są płody roli. W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz" (Rdz 3,17-19).

Czy to pozwala na stosowanie maszyn ułatwiających pracę i kultywację ziemi by rodziła płody bez większego wysiłku? Automatyzacja rolnictwa doprowadziła do nadprodukcji żywności i większość ludzi już nie pracuje na roli.

Warto przeanalizować **jak wpływają mity hebrajskie bezpośrednio na nasze życie**. Skrępowanie myślenia hebrajskimi mitami nadal wpływa na znaczną część wyznawców chrześcijaństwa, islamu i judaizmu: [ukamienowanie](#) zgodne z prawem Mojżeszowym stosowane było [w 18 przypadkach](#), od złamania zakazu pracy w szabat, do bluźnierstwa, czarów, wróżenia i homoseksualizmu, stosowane jest nadal w kilku krajach (Iran, Somalia, Nigeria, Arabia Saudyjska, Sudan i ZEA). Świat chrześcijański nie zaleca ukamienowania, część kościołów nadal potępia homoseksualizm opierając się na wątpliwych interpretacjach, a część je w pełni akceptuje jako biologiczne zjawisko. Niestety w prawach mojżeszowych niczego jednoznacznie na temat pedofilii nie było, wzmianki na temat homoseksualizmu mogą być interpretowane jako potępienie stosunków z młodymi chłopcami.

Początkowo jedną z najważniejszych cech religii było wzmacnianie poczucia [trybalizmu](#), nawet nakaz z Księgi Kapłańskiej (Kpł 19,18) "Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego", jest niewłaściwie tłumaczony, bo dotyczył tylko "swego ludu", [znaczy więc najprawdopodobniej](#); "kochać bliźniego swego, który jest taki sam jak ty", a nie każdego człowieka. Podobnie było to rozumiane w Egipcie. Dążenie do uniwersalizmu obejmującego wszystkie istotny odczuwające (por. S. Hołownia, [Boskie zwierzęta](#)), lub choćby tylko wszystkich ludzi, nadal nie zakończyło się pełnym sukcesem, ale znalazło najpełniejszy wyraz w buddyzmie, gdzie mówi się o odczuwających istotach, którym należy współczuć.

Grupy zwierząt o złożonej strukturze społecznej bronią swojego terytorium i konkurują ze sobą. W efekcie powstaje silny nacisk ewolucyjny na wzrost inteligencji, rozwój mózgu i dalszy rozwój współpracy, a więc życia społecznego. Można to obserwować na Nowej Gwinei, gdzie do połowy 20 wieku główną przyczyną śmierci były wzajemne walki, podczas gdy ludzie żyjący w miastach umierali z powodu chorób (Diamond 2000).

Zmiany ekologiczne, np. upustynnienie Sahary, spowodowały szybki wzrost gęstości zaludnienia obszarów wokół wielkich rzek (Nilu, Eufratu, Tygrysa, Gangesu, Tang-Tsy) i rozwój rolnictwa. Powstały mity "złotego wieku", w którym patriarcha panował nad rozległym terenem, wiele żon i niewolników, a epidemie się nie zdarzały. Legendy o raj, tworzone przez inteligentnych arystokratów wyjaśniały, dlaczego życie stało się mniej przyjemne, uzasadniając hierarchiczną organizację społeczną boskimi prawami, z królem-bogiem na szczycie. Wiara w boskie pochodzenie władzy i lecznicze działanie królewskiego dotyku (szczególnie na skrofuły, zwane z tego powodu "[chorobą królewską](#)") przetrwała bardzo długo (Bloch, 1973).

W Nowym Testamencie inwokacja do Ewangelii Św. Jana jest szczególnie interesująca. Trudno być pewnym o co dokładnie chodziło, gdyż zerwana została ciągłość tradycji żydów wychowanych w greckiej kulturze sprzed prawie 2000 lat. Tłumaczenie greckiego „logos” oznaczające pierwotnie opinię, argument, oczekiwanie, mowę, rozum, od czasów Heraklita używano w filozoficznych pismach na oznaczenie porządku i wiedzy. **Na początku był logos**, zwykle tłumaczone jest jako:



Na początku było Słowo,  
a Słowo było u Boga -  
i Bogiem było Słowo.  
Ono było na początku u Boga,  
Wszystko zaistniało dzięki Niemu.  
Bez Niego zaś nic nie zaistniało.

Teologiczne interpretacje są wyrafinowane i zawiłe, ale czy o to naprawdę piszącemu chodziło nie wiemy. Chodziło raczej o wskazania egzystencjalne niż abstrakcyjną filozofię. Jak to więc można rozumieć? Przypomnijmy sobie historię [Helen Keller](#). Głucho-niewidoma Helen nie wiedziała, czym jest świat, była targana emocjami, nie panowała nad sobą. Nie należała do świata ludzi dopóki w 1888 roku jej opiekunka, wystukując na jej ręce nazwy przedmiotów, nie obudziła w niej słowa "woda" i wszystko zaistniało dzięki niemu. Porządek, wiedza, słowo, kultura ludzka możliwe są dzięki kategoryzacji świata wrażeń. Bez tego nie było sensu, nie było porozumienia, nic nie mogło zaistnieć.

Sprzeczności w Biblii i innych świętych księgach analizuje "[Project Reason](#)". Wielu teologów ma poglądy znacznie bardziej racjonalne niż przeciętny wyznawca danej religii. Ks. prof. **Michał Heller w wywiadzie (Tygodnik Powszechny 41/2019 ) powiedział "... teologowie muszą wykonać ogromną robotę, żeby „odbajkować” religijną wizję świata."**



## 2.4. Psyche i policentryzm: [mity greckie](#)



[Teogonia Hesioda](#) (ok. -700 lat): świat powstał z [Chaosu](#), otwartej pustki złożonej z mieszaniny 4 elementów (ziemi, wody, ognia i powietrza). [Prawa natury](#) rozumiane były przez Greków podobnie jak prawa ludzkie, to bogowie są prawodawcami świata. Już w [Illiadzie](#) i [Odysei Homera](#) pojawiają się jednak bezosobowe moce, los, którym podlegają nawet bogowie.

Już [Ksenofanes z Kolofonu](#) (ok. -570, do -470 roku) skrytykował [antropomorfizm](#) greckich mitów, przedstawienia bogów zachowujące ludzkie cechy fizyczne charakterystyczne dla danego regionu świata, jak i ludzką moralność.

"Gdyby lwy, woły lub konie posiadały sztukę człowieczą, I malować czy rzeźbić umiały swych bogów postacie, Obraz by powstał niechybnie lwom, koniom, wołom podobny, Jak gdyby taki właśnie bogowie musieli mieć wygląd [...] Rzeczy najbardziej haniebne i potępiane przez ludzkość, O bogach opowiadają Homer i Hezjod nam, Cudzołóstwo i kradzież, wzajemne oszukiwanie: Tym im się każą zajmować, to ma być boski ich trud". (za Wikipedią PL).

Wyśmiewając się z antropomorfizmu Ksenofanes utworzył drogę późniejszym bardziej abstrakcyjnym wyobrażeniom religijnym. Dopiero w XIX wieku [Ludwig Feuerbach](#) zaczął głosić, że to człowiek stworzył Boga na swoje podobieństwo, a nie odwrotnie. Ta krytyka nie dostrzegała jednak rzeczywistej roli religijnych mitów.

[Psychologia](#) - [psyche](#) (dusza) + logos (porządek), "logika duszy".

Mity greckie służyły edukacji, e-ducere = "na zewnątrz-prowadzić". Bogowie i świątynie były reprezentacjami doskonałości, [arete \(cnoty\)](#). Podobnie w Indiach i na Dalekim Wschodzie symbolom doskonałości (w sanskrycie [paramita](#)), takim jak mądrość, cierpliwość, współczucie przypisano ich uosobienia w ludzkiej postaci, nazwane [bodhisattwami](#). [Awalokiteśwara](#), uosobienie współczucia w Indiach, stał się bóstwem androginicznym, w Tybecie nazwanym Czenrezing, a w Chinach i całej Azji południowo-wschodniej żeńskim

bóstwem Guanin, w Japonii znanym jako Kannon, „Postrzegająca Dźwięki Świata” i oferująca pomoc tysiącom swoich rąk. Posągi i obrazy takich personifikacji wzmacniały w religijnych ludziach chęć kultuwacji pozytywnych cech charakteru.



Koncepcja [przyczynowości](#) była nieznana w Mezopotamii, gdzie wszystkim rządziły boskie zachcianki. [Hebrajski](#) monoteizm wprowadził idee wielości wywodzącej się z jedności. **Policentryzm Greków** leżący u podstaw [demokracji](#) (demon, demos - energia) to kwestionował, zakładając brak jedynej słusznej prawdy. Zrozumieć umysł można jedynie z policentrycznej perspektywy wielu nauk. **"Dusza" była pojęciem początkowo metaforycznym**, oznaczała związki pomiędzy ludźmi, bogami i przyrodą, życiem i śmiercią, dopiero później stała się [rodzajem substancji](#).

Czy powszechność wierzeń religijnych świadczy o realności świata nadprzyrodzonego, czy raczej jest rezultatem głębszych mechanizmów odpowiedzialnych za poznawanie i rozumienie świata? Czy to, że ludzie mający podobne mózgi doświadczają różnych halucynacji świadczy o realności ich wizji? Hindusi widzą Ganesha, boga z głową słonia, chrześcijanie Matkę Boską, buddyści Guanin lub Czenrezing. Czy tylko jedna z tych wizji jest odzwierciedleniem rzeczywistości, czy wszystkie są tylko ludzkimi wyobrażeniami? Bardziej prawdopodobny jest neurobiologiczny mechanizm tworzenia się wyobrażeń, które powstają pozwalając na interpretację percepcji, a w niektórych warunkach niezależnie od zewnętrznych bodźców.

Skąd wiemy, o co chodziło w starożytnych wierzeniach? Wiara jest zwykle bardzo płytka, opiera się na zaufaniu do kapłanów, którzy sami nauczyli się od starszych kapłanów, ale prawie nikt nie pytał, gdzie leży źródło takich interpretacji i czy są one w jakikolwiek sposób sprawdzalne.

Źródłem wiedzy naukowej jest nieustanne wzajemne sprawdzanie i potwierdzanie bądź zaprzeczanie wcześniejszych odkryć; źródłem wiedzy mitycznej jest powtarzanie mitów, których początki giną w mroku dziejów. Interpretacje mitów zmieniają się wraz z potrzebami społecznymi. Dlatego w niektórych tradycjach religijnych porzucono wielożoność i cały patriarchalny model rodziny, a w innych, opierając się na tych samych źródłach, został on zachowany. W oparciu o te same teksty mamy obecnie bardzo różne interpretacje, w każdej z wielkich religii wiele odmian.

**Archetypy**, legendy istniejące w danej kulturze ułatwiają przyswajanie innych mitów. Można to przeanalizować na przykładzie rozprzestrzeniania się nowych wierzeń religijnych przyjmowanych tam, gdzie mogły się one podczepić pod zakorzenione mity i wierzenia. Celtowie w Irlandii zaakceptowali wcześniej (już w 4 wieku) chrześcijaństwo, bo ich bogate legendy i symbole dały się zmodyfikować i pogodzić z nowymi opowieściami. Druidzi zostali uznani za świętych, ale ich obyczaje zmieniły się w niewielkim stopniu. Święte źródła zmieniły patronów, symbolika wody została zachowana, podobnie jak idea trójcy świętej i wiara w życie pozagrobowe (Ellis 1985 [Grunke, 2008](#)). Niektóre z mitów nieznacznie zmieniono, inne uległy większej transformacji, np. celtycka legenda o Tristianie i Izoldzie.

Każdy naród tworzy własną mitologię. Idee mającej trwać tysiąc lat "Trzeciej Rzeszy" i uzdrowienia narodu przez Hitlera (Heil = uzdrowić) odwoływały się do [millenaryzmu](#) i zbawiciela narodu. Kilkanaście zamachów, w których Hitler cudem uniknął śmierci, wzmocniło przekonanie Hitlera, że czuwa nad nim opatrność Boża, że działa **"w imieniu Wszechmogącego Stwórcy"**. [Ewangelia Nazistów](#) pokazuje źródła nowej mitologii odwołującej się do religijnych wierzeń i [okultyzmu](#), przedstawiającego formację SS jako zakon rycerski, wskrzeszający dawne celtyckie obrzędy. Stworzeniem nowej legendy narodu zajmowało się Towarzystwo Badawcze nad Pradziejami Spuścizny Duchowej [Ahnenerbe](#), organizujące ekspedycje do Tybetu i poszukujące Świętego Gralla w Pirenejach. Próbowano nawet stworzyć nową **"Aryjską fizykę"**, opartą na [teorii lodowej Hörbigera](#), który wierzył, że Księżyc jest zrobiony z lodu. Himmler przekonał też Hitlera do

teorii pustej Ziemi i zarządził kopanie głębokiego szybu by dotrzeć do świata olbrzymów. W 1937 roku ewangelicki [biskup Heinz Weidemann](#) zmodyfikował wersję Ewangelii Św. Jana by dopasować ją do wierzeń nazistów.

Gdyby nie archetypy, mity głęboko zakorzenione w podświadomości ludzi, trudno by było manipulować tłumami. W ciągu kilkunastu lat wielu przedstawicieli narodu, który miał w tym czasie najlepsze uniwersytety na świecie dały się przekonać do mitologicznej wizji świata.

Archetypy kultur rolniczych opierały się wszędzie na świecie na cyklicznych zjawiskach zachodzących w przyrodzie, odwoływały się do głęboko utrwalałych obserwacji, narodzin, rozwoju, śmierci i odradzającego się życia. Słońce odradza się codziennie, powtarzalność pór roku reguluje rytm sadzenia ziaren i zbierania plonów, od którego zależy przeżycie społeczności. Świątynie megalityczne, a potem wielkie świątynie starożytnych kultur, związane były z obserwacjami astronomicznymi, przesileniem wiosennym i zimowym. Wiecznie tańczący [Śiwa Nataradża](#)



przedstawiany jest w okręgu płomieni, symbolizującym cykliczność, oczyszczenie i zmiany. Kult płodności, naturalny dla rolników, przetrwał do tej pory w religijnych zakazach antykoncepcji. W czasach, kiedy powstało pismo i spisano wiele mitów śmiertelność niemowląt była wielka, życie krótkie, gęstość zaludnienia niewielka, patriarchowie mieli wiele żon i setki dzieci, zapewniających wsparcie na starość. Echo ich wierzeń nadal ma na ludzkość wpływ, nawet w USA zdarzają się liczne rodziny patriarchalne. Np. [prezydent mormonów Brigham Young](#) miał 51 żon i 56 dzieci. Powtarzalność zjawisk nie zawsze jest idealna, zdarzają się klęski nieurodzaju. Prowadziło to do powstawania różnych kultów, szukania pomocy bogów, by zapewnić regularność w przyrodzie. Poroże jelenia odrasta co roku, Celtowie uznali więc jelenia za święte zwierzę.

Legends o [jednorożcach](#) pojawiły się w starożytności. Na północy ludzie znajdowali rogi narwali (w rzeczywistości to jeden z zębów rośnie nawet do 3 metrów długości). Uznano je za rogi mitycznych zwierząt, przypisując im cudowne moce.

Archetyp śmierci i odrodzenia pojawiał się w mitach różnych kultur: [Dionizos](#), syn Zeusa, był w mitologii greckiej bogiem płodności, zmartwychwstającym co roku w obrzędach dionizyjskich. Ten archetyp przeniknął też do europejskich bajek o przemianach starego w młode, żaby w księcia czy odzyskaniem urody przez zaklętą dziewczynę. Dionizje i Bachanalia związane były z pijaństwem, alkohol był używany w obrzędach religijnych w wielu kulturach. Wierzone, że wino to boska substancja, że można w ten sposób spożywać ciało boga. Stąd podobieństwo słów "spirytus" i "spirit".

Obecnie w kulturoznawstwie pojawiło się pojęcie "przestrzeni wyobrażeń kulturowych" ([cultural imaginary](#)), powstałej w obrębie jakiejś grupy społecznej, pomagającej określić tożsamość tej grupy. Składają się na nią wierzenia, przekonania polityczne, relacje międzyludzkie, obyczaje, jedzenie, muzyka dająca ludziom poczucie pewnej jedności. Archetypy są bardziej uniwersalne, ukryte głębiej poza większością wyobrażeń kulturowych.

**Dlaczego ludzie wymyślili tylu bogów?** Mogło to być korzystne z wielu przyczyn.

- Wiara we wspólnych bogów jest spoiwem społecznym, wzrasta wewnętrzne poczucie wspólnoty, jednocześnie pozwalając się odróżnić od innych wspólnot.
- Autorytet boski ułatwiał wprowadzenie tabu, obyczajów, nakazów, rytuałów, pomagając regulować zachowania prospołeczne.
- Rytuały pozwalały na bezpieczne wyrażanie podświadomych pragnień, uniwersalnych archetypów.
- Wiara dawała ludziom motywację do działania: skoro sam Bóg się mną interesuje jestem bardzo ważny! Wzmacniało to poczucie własnej wartości, a jednocześnie wyższości w stosunku do innych grup mających "gorszego Boga".
- Ze społecznego punktu widzenia bogowie i święci jako uosobienie różnych doskonałości dawali wzory moralnego postępowania, karali i nagradzali, działając wychowawczo.
- Daje to poczucie sensu wiążąc człowieka z czymś, co go znacznie przekracza. Większość bogów miała ludzkie cechy, podobnie jak święci, można się więc było z nimi próbować porozumieć.

- Niektóre religie sprzyjały refleksji nad sobą, porównywanie siebie do ideałów, ułatwiając rozwój duchowy, pomagając rozważać decyzje o charakterze moralnym.
- Dając pozory wyjaśnień przyczynowych pozwalają na rozumienie świata, dzięki czemu można przestać zadawać pytania dotyczące pochodzenia świata czy sensu jego dziejów - wiara daje ukojenie, odpoczynek mózgom, które nie muszą już za wiele myśleć.

[Siedem grzechów głównych](#) to zagrożenia dla stabilności grupy.

- Pycha i zazdrość stawiają indywidualne pragnienia przed potrzebami grupy.
- Chciwość, zwłaszcza w czasie braku żywności (przednówek) grozi głodem i wymieraniem.
- Gniew niszczy związki międzyludzkie, stąd nacisk na przebaczenie.
- Pożądanie i nieczystość sprzyja agresji i zagraża opiece nad potomstwem.
- Obżarstwo, brak umiarkowania, prowadzi do chorób i osłabia społeczność.
- Lenistwo może zagrozić przetrwaniu całej grupy, później było to też rozumiane jako marnowanie swoich zdolności.

"Nie rób drugiemu co tobie nie miłe" wymaga empatii (zwracania uwagi na emocje innych) oraz odwzajemniania, gdybyśmy nie mieli biologicznych możliwości by to zrobić żadnych przykazań nie dałoby się utrzymać. Widać też wyraźną **korelację z wyobrażeniami bogów i warunkami życia ludów**, którzy ich wymyślili (niestety nie znalazłem szczegółowej analizy takich korelacji).

- Tam, gdzie przyroda była nieprzewidywalna, były liczne katastrofy, wyobrażano sobie licznych walczących ze sobą Bogów (Grecja, Japonia), żaden nie był szczególnie łaskawy dla ludzi.
- Tam, gdzie przyroda była stabilna, ale czasami dochodziło do katastrof na większą skalę (powodzie, trzęsienia ziemi, susze) wyobrażano sobie dwóch wielkich bogów walczących ze sobą, i wielu pomniejszych (np. [Orzmud i Aryman](#), koncepcje gnostyckie, [bogomili](#)).
- Tam, gdzie przyroda była stabilna i rzadko zdarzały się naturalne katastrofy powstały religie [monoteistyczne](#), jeden główny bóg wspomagany przez liczne niebiańskie istoty, który czasem wpadał w gniew z powodu nieposłuszeństwa człowieka ([Aten w Egipcie](#), Brahman w religii Wedyjskiej, Jahwe w starożytnym Izraelu).
- Kiedy naród cierpiał (tak jak Izraelici w Babilonie) powstawała mitologia współczującego Boga, ale zazdrosnego i gniewnego. Jeśli jest dobrym, kochającym ojcem, to czemu pozwala nam cierpieć? Karze nas za złe uczynki, to jedyne wytłumaczenie. Stąd przekonanie o winie człowieka, które w różnej formie jest obecne do tej pory (np. sami wywołujemy swoje choroby).
- W czasach współczesnych powstały wyobrażenia oparte na mitologii rodem z science-fiction, np. [scientologia](#), która opracowała własny [model umysłu](#), pamięci, świadomości i zaburzeń psychicznych, podobnie jak druga nowa religia odwołująca się do kosmitów, czyli [Raelizm](#)

To proste systemy, które wydają się tłumaczyć wszystko, nie wyjaśniając w istocie niczego; dając pozory wyjaśnień zniechęcają do dalszych pytań.

**"Największym wrogiem wiedzy nie jest ignorancja, tylko iluzja wiedzy"** (The greatest enemy of knowledge is not ignorance; it is the illusion of knowledge). Stephen Hawking

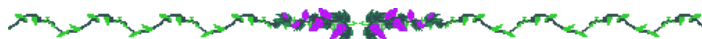
[Eksperymenty Derrena Browna](#) pokazują, że nawet u ateisty można sprowokować [religijne doświadczenie](#), otacza go specjalny rodzaj opieki, widzi się w przypadkowych zdarzeniach znaki. Przywołując pozytywne uczucia, postać ojca, Derren bębnił palcami w blat, zasugerował, że w życiu jest jakiś plan, a potem paroma gestami spowodował wywołanie silnych emocji, płacz i wzruszenie, poczucie bezwarunkowej miłości. Ponieważ działo się to w kościele wywołało uczucia religijne, ale w rzeczywistości to demonstracja efektu placebo.

Mitologia grecka i rzymska przetrwała [w języku potocznym](#), jak i [w nazwach firm](#). Pojawia się też w licznych filmach i metaforach: koń Trojański, pięta Achillesa, Scylla i Charybda, syreni śpiew, tytaniczny wysiłek, Herkulesowa praca, Syzyfowe prace, wierna Penelopa, drakońskie kary, węzeł Gordyjski, miecz Demoklesa, Pyrrusowe zwycięstwo, Prometejska postawa, puszcza Pandory, róg obfitości, złote runo, łożo Prokrusta, objęcia morfeusza, dotyk Midasa, wyrocznia Delficka, kompleks Edypa, olimpiada, bachanalia, odyseja, ostracyzm i wiele innych. Pamiętamy też imiona licznych stworów, takich jak chimera, gorgonia, hydra, czy meduza, oraz [greckich bogów](#): Zeusa, Posejdona, Herę, Hadesa, Hefajstosa, Atenę, Apolla, Afrodytę,

Artemidę, Hermesa, Hefajstosa, Aresa, Artemidę, Persefonę, Nemezis, Temidę, Zefira, Dionizosa i Demeter. Muz było 9 ale zwykle pamiętamy przynajmniej o Melpomenie, Polihymnii, Klio i Uranii. Pamiętamy niektóre z licznych [personifikacji Greckich](#) i [personifikacji Rzymskich](#), reprezentujących cnoty charakteru i społecznie ważne idee. Niektóre z nich są w nazwach wielu instytucji, np. Iustitia.

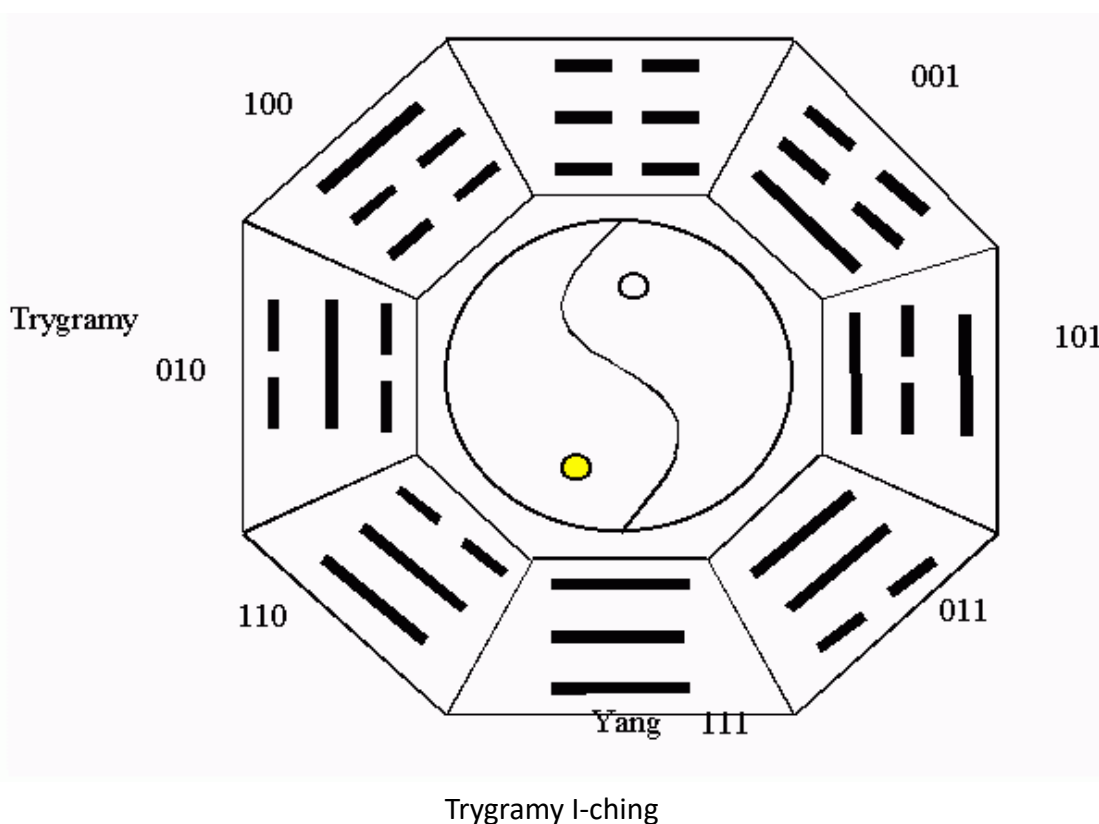


## 2.5. [Yin i Yang](#) - tradycje Chin



Ze "100 szkół filozofii" chińskiej przetrwał tylko konfucjanizm i taoizm. Co powoduje, że tylko nieliczne idee filozoficzne i religijne się rozpowszechniają, a inne całkiem zanikają lub mają bardzo lokalny, ograniczony zasięg? Czy jest to tylko przypadek, czy raczej reakcja na głębsze społeczne problemy, interakcja z władzą, która wykorzystuje wybrane idee do swoich celów?

[Laozi](#) (Lao-Tsu) jest autorem [Daodejing](#) (Tao Te King), powstałej ok. -6 wieku "Księga Drogi i Cnoty". Księga opisuje naturalny porządek wszechświata, posługując się pojęciem [dao](#) (Tao), podobnym do logosu. **Dao** - Droga Wszechświata, organiczna jedność i harmonia natury, jest uniwersalną zasadą porządkującą kierującą wszechświatem. "Osiągnąć Dao" oznacza żyć w pełni zgodnie z naturą, "działać niedziałając" ([wu wei](#)), jest to zadanie taoistycznego mędrca.



-4 w [Yin - Yang](#), "ciemna i słoneczna strona wzgórza", powstało z pierwotnej energii [Qi \(Chi\)](#). Yin to element żeński, reprezentuje ziemię, noc, strumień, liczby parzyste, przerwane linie. Yang to element męski, reprezentuje góry, niebiosy, dzień, liczby nieparzyste, linie ciągłe.

Pary przeciwieństw reprezentowane są przez symbol [Taiji \(Tai Chi\)](#), **diagram** znajdujący się na koreańskiej fladze; jest to reprezentacja stanu świata po rozdzieleniu się przeciwieństw (z subiektywnego punktu widzenia po powstaniu świadomości istnienia przeciwieństw). **W ciemności jest jasność, a w jasności ciemność**, przeciwności nawzajem uzupełniają się i warunkują. Pary przeciwieństw są nierozłączne, zima i lato, zimno i gorąco, zło i dobro.



Ewolucja prowadzi do korzystnych zmian, ale jej warunkiem jest duża zmienność, a to oznacza zróżnicowanie w każdą stronę: silna empatia prowadzi do altruizmu, całkowity brak do psychopatii, święty nie może istnieć bez zbrodniarza.

Ying i Yang można więc interpretować jako porządek i chaos, potrzebny by wyłonił się nowy porządek.

"Księga Zmian" [Yijing \(I-ching\)](#) to traktat matematyczno-mistyczno-filozoficzny objaśniający znaczenie heksagramów służących wróżeniu. Magia liczb, [numerologia](#) jest powszechna w tradycjach Chińskich, Egipcju, Babilonii. Chęć zrozumienia świata w oparciu o proste struktury, heksagramy, harmonię sfer niebieskich, horoskopy, jest nadal aktualna.

Czym różni się poznanie dao i uczenie się z książek w szkole? W szkole uczy się w sposób kontrolowany, nadzorowany, podejście szkolne bliskie jest ideom [konfucjańskim](#). To system oparty na filozofii Konfucjusza (-551 do 479, jednego z najważniejszych myślicieli w historii ludzkości. Zbiór [cytatów z jego dzieł](#) zawiera wiele głębokich i ciągle aktualnych stwierdzeń. Konfucjusz chyba jako pierwszy zapisał "złotą regułę" postępowania: "Czego sam nie pragniesz, nie czyń drugiemu", znajdującą się też w różnych wersjach w Biblii. Niestety jak każda reguła ta również nie jest uniwersalna i lepiej unikać masochistów, którzy będą chcieli ją stosować.

**Dao to uczenie się umiejętności w sposób spontaniczny, bez nadzoru**, organiczny, tak jak uczymy się mówić czy chodzić, bez wysiłku czy konieczności kontroli. Osiągnięcie [dao jakiegoś rzemiosła](#) oznaczało zdolność do jego wykonywania w naturalny, pozbawiony wysiłku sposób, jak opisuje to "[Prawdziwa księga południowego kwiatu](#)".

Kluczowym pojęciem [chińskiej filozofii jest de](#), oznaczające charakter moralny, cnotę (podobnie do *arete*), naturalną mądrość i liczne pozytywne cechy z tym związane.

W tym wykładzie jednym z centralnych tematów jest kompromis pomiędzy stabilnością i koniecznością zmian, podstawową parą przeciwieństw, która przejawia się często w daoistycznej filozofii jako równowaga Yin-Yang.

[Encyklopedia Cesarza Yongle](#) (Yongle Dadian) powstała w latach 1403-1408 była największą encyklopedią świata do czasów Wikipedii! Chiny były tak wielkim i zjednoczonym krajem, że nie miały potrzeby konkurencji z innymi krajami. W XIV wieku Chiny były już wielką potęgą morską. Flota Ming licząca 200 tysięcy marynarzy, pokonała flotę Han liczącą 650 tysięcy marynarzy. 7 wypraw admirała [Zheng He](#) na początku XV wieku, w których uczestniczyło 300 statków i ponad 27.000 ludzi, dotarło do Indii i państw afrykańskich. Nie próbowano jednak podbić i kontrolować odwiedzanych krajów. Po śmierci cesarza Yongle i admirała He kolejny władca pod karą śmierci zabronił wypraw morskich. Chiny izolowały się od reszty świata, odgradzając się Wielkim Murem od Azji Centralnej. Wyprawa Krzysztofa Kolumba liczyła 3 statki z załogą liczącą w sumie 90 marynarzy. W Europie konkurencja pomiędzy krajami doprowadziła do szybkiego rozwoju dalekich wypraw morskich, przynosząc Europejczykom wielkie korzyści z eksploatacji kolonii i handlu niewolnikami.



## 2.6. [Abidharma](#) - psychologia buddyjska i introspekcja



W Indiach powstało bardzo wiele prądów religijnych i filozoficznych (Radhakrishnan, 1958). Jest to kraj, w którym o cudach słycać najczęściej, a religijne ceremonie gromadzą dziesiątki milionów ludzi - w trwającym 24 dni święcie Maha Kumbhamela bierze udział prawie 100 milionów ludzi! Mity mają nadal bardzo silny wpływ na wielu mieszkańców Indii. W czasie [Kongresu Nauki Indyjskiej](#) (Indian Science Congress) w styczniu 2019 roku, otwartego przez premiera Narendra Modi, padały stwierdzenia dowodzące, że indyjski epos Ramajana opisuje 24 rodzaje samolotów, a badania komórek macierzystych wykorzystywano już w Indiach tysiące lat temu. Newton i Einstein się mylili, prawdę znajdziemy w świętych pismach. Sam premier Narendra Modi w 2014 roku uznał, że Ganesha, bóg z głową słonia, to wynik przeszczepu dokonanego przez antycznych chirurgów. Jest wiele przykładów zupełnie idiotycznych stwierdzeń indyjskich polityków i naukowców, chociaż są to nieliczne wyjątki, krytykowane przez tamtejsze stowarzyszenia naukowe.



Ganesha

Upaniszady, indyjskie religijno-filozoficzne teksty (najstarsze mają około 2800 lat) po raz pierwszy zawierają rozróżnienie 3 stanów świadomości: jawy, snu i głębokiego snu bez sennych marzeń. Jawa związana jest z świadomością świata, swojego ciała i postrzegania swojej tożsamości. Świadomość w czasie snu to mentalne obrazy przywołane z pamięci, tworzące jaźń senną, a w śnie głębokim świadomość jest w nieaktywnym stanie, nie ma w niej rozróżnienia podmiotu i zewnętrznych zdarzeń. Dodano do tego czwarty stan "czystej świadomości", w którym obserwator jest świadomy tego co dzieje się w tych trzech stanach ale nie utożsamia się z żadnym z nich.

Taka konceptualizacja analizowana jest we współczesnych dyskusjach filozoficznych na temat relacji świadomości, jaźni, medytacji i neuronauk, próbujących pogodzić naukę współczesną z subiektywnym wglądem w naturę umysłu (Thomson i Batchelor, 2017). W filozofii indyjskiej świadomość miała moc uwidaczniania, oświeclania zdarzeń, pozwalając na ich rozumienie (luminous and knowing). Zdarzenia mogą być zarówno w świecie fizycznym jak i mentalnym. Opisano też proces przenoszenia uwagi, dyskretne momenty pojawiania się i znikania świadomości.

Z Upaniszad wywodzi się idea [Maji](#). Różne tradycje filozoficzne i religijne nadają temu pojęciu różne znaczenie. W hinduistycznej filozofii [Adwaita Wedanta](#) subiektywne przeżycia, postrzegany świat zjawisk, jest uważany za złudzenie, a prawdziwą rzeczywistością jest to, co tworzy czystą świadomość, absolut nazywany Bramanem. Może to być wynikiem wglądu w naturę naszych wrażeń, które nie są wierną informacją o rzeczywistości, tylko o subiektywnych reakcjach naszego mózgu. Nasze słowo "majaczyć" ma pewnie źródło w sanskrycie.

Z punktu widzenia kognitywistyki najbardziej interesującym prądem myśli indyjskiej jest buddyzm, który w samych Indiach ma niewielu wyznawców. Metodą poznania niektórych indyjskich mędrców była głęboka [analiza introspekcyjna](#). [Buddyzm](#) powstały w Indiach w -6 w. oparty jest na indywidualnym doświadczeniu, "przyjdź i zobacz" (ehi passiko w języku pali).

W kanonie buddyjskim są odrębne działy, których tematem była psychologia, logika, etyka. Prawdziwym problemem człowieka jest stosunek do świata, innych ludzi i samego siebie, wszystkie inne tematy metafizyczne to tematy zastępcze, strata czasu. W pewnym sensie **buddyzm bliższy jest pragmatycznej filozofii lub nauce niż religii**, gdyż nie głosi prawd objawionych a tylko psychologiczne. Jest to najmniej dmoś religia na Zachodzie, a jednocześnie najbardziej interesująca dla nauk o poznaniu; o psychologii buddyjskiej pojawia się wiele prac w pismach specjalistycznych, np. Journal of Consciousness Studies.

Pierwsza prawda: **życie jest ciągłym ruchem i przemianą**, ciągłość stawania się stwarza iluzję trwałej tożsamości.

**Umysł jest strumieniem zjawisk**, nie ma niczego takiego jak trwała dusza, to ciało zmienia się wolniej, więc jest trwalsze. Każde pojęcie powiązane jest z innymi, nie ma absolutnej natury; użyte tu określenie "**siunjata**", **oznacza współ-istnienie**, chociaż tłumaczone jest zwykle błędnie jako "pustka", gdyż podkreśla brak absolutnej, trwałej natury rzeczy.

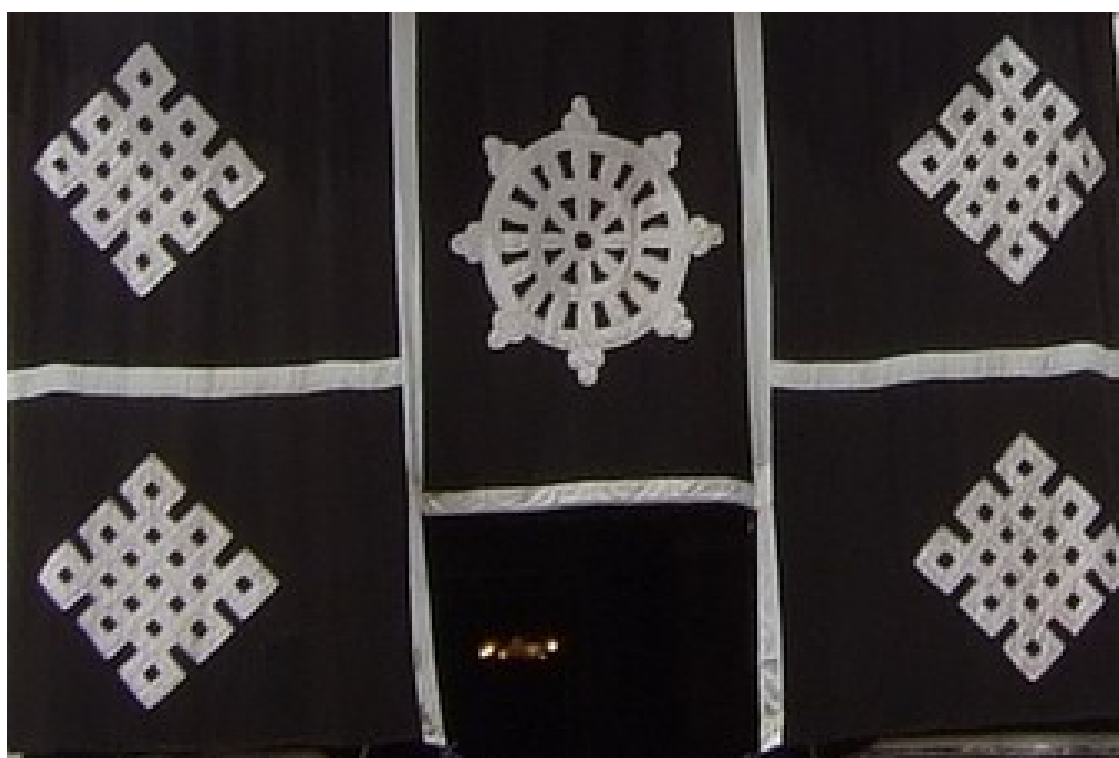
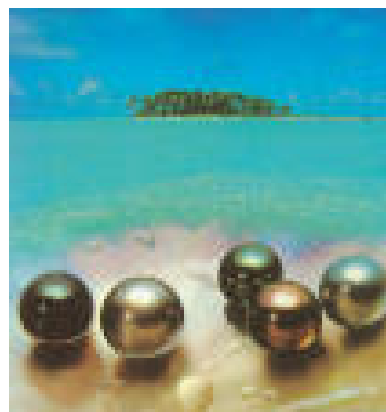


Buddha

[Avatamsaka Sutra](#) opisuje metaforę "**sieci Indry**": wszystko jest perłą w oczku nieskończonej sieci, perłą odbijająca obraz całości, i odbijaną w każdej z pozostałych pereł. Jest to metafora [współistnienia](#).

**Węzeł nieskończonego splątania w czasie i przestrzeni** jest nadal częstym symbolem, obrazującym tę współzależność. Na zdjęciu ten węzeł z zastony nad wejściem do Potali, siedziby Dala Lamy w Lhasie, stolicy Tybetu. W środku jest koło Dharmy (nauki) obrazujące ciągłe przemiany. Podobne motywy są na jurtach mongolskich, które można obejrzyć na Podlasiu.

To jeden z najgłębszych symboli współzależności wszystkiego co istnieje. Istniejemy dzięki niezwykle skomplikowanym procesom, od powstania gwiazd, wytworzeniu ciężkich pierwiastków takich jak węgiel, tlen i żelazo, uformowaniu się planet, prostych organizmów, sinic i innych bakterii zwiększających stężenie tlenu w atmosferze, powstaniu organizmów wielokomórkowych, katastrofom klimatycznym tworzącym warunki do rozwoju ssaków a potem cywilizacji, aż do rozwoju społeczeństw w ostatnich 10 tysiącach lat. Nasze umysły uformowane są przez cywilizację, która kilkaset lat temu wyglądała zupełnie inaczej, są wynikiem nieskończonego splątania niezliczonych zdarzeń. Kultury podkreślające współistnienie zwiększały swoje szanse na przetrwanie.





**Prawo uniwersalnej przyczynowości zwane jest prawem [karmy](#).**

"Koło porządku kosmicznego obraca się bez stwórcy, bez znanego początku, aby istnieć ciągle mocą następujących po sobie przyczyn i skutków".

Pojęcie to używane jest by wytłumaczyć los człowieka, przyczyny zdarzeń w jego życiu. Ma to być mechanizm kosmicznej sprawiedliwości. Jest wiele historii buddyjskich i hinduistycznych tłumaczących różne życiowe nieszczęścia zdarzeniami z poprzedniego życia. Jednak pierwotnie chodziło prawdopodobnie o prawo przyczyny i skutku, karma była przyczyną, a więc może być rozumiana jako uwarunkowania i skłonności człowieka, które prowadzą go do określonych reakcji i zachowań.

Prawo przyczynowości obowiązuje w dziedzinie moralnej dzięki [odrodzeniu](#). Buddyizm ma całkiem inną koncepcję niż hinduizm, w którym reinkarnacja to wędrówka duszy, która wciela się w kolejne ciało. W buddyzmie nie ma duszy, ale jest ciągłość istnienia, kontynuacja energii, tożsamości bez trwałej substancji, która by została zachowana. Opisuje to metafora przekazywania świecy: kiedy jedna gaśnie może zapalić drugą.

**Zło jest wynikiem [awidji](#), czyli niewiedzy dotyczącej prawdziwych przyczyn i skutków:** "Przyczyną naszych nieszczęść jest złudzenie ego" ([Sutra Serca](#)).

[Nirwana](#) to trwałe szczęście, uwolnienie się od kompulsywnych zachowań i irracjonalnych wierzeń, a nie całkowite zamknięcie się w sobie.



Koło Dharmy

**Człowiek jest kompleksem pięciu [skupisk \(skandh\)](#): materialnych, uczuć, percepcji, woli i dyspozycji duchowych i rozumu.** Umysł to narząd tworzący z wrażeń i doznań idee i pojęcia intelektualne. Wszystkie skandy "są puste": to oznacza, że powstają na skutek chwilowych uwarunkowań, ich forma jest zmienna, więc nie można im przypisać absolutnego, trwałego istnienia.

Forma jest więc drugorzędna, najważniejsze są wzajemne relacje, skojarzenia, wzajemna współzależność. Psychologia buddyjska jest [asocjacyjna](#).

Abidharma wyróżnia świadomość i próg świadomości, czyli "drzwi umysłu", nazywane *manodvara*. Tylko nieliczne procesy docierają do naszej świadomości; [umysł jest scharakteryzowany](#) jako: nie posiadający formy, kształtu, koloru, substancji, jak lustro, które odbija obiekty świata. Wszystkie postrzegane zjawiska (fenomeny) są podobne odbiciom w lustrze (percepcja jest odbiciem sygnałów ze zmysłów, refleksem widocznym w aktywacjach mózgu).

[Konceptualizacja 51 stanów mentalnych](#) opiera się na 18 składowych świata zmysłów i 12 "polach zmysłowych", w tym analizie emocji, które są nieodłączną częścią umysłu. Szczególnie silnie podkreśla się subiektywny charakter stanów mentalnych; w filozofii szkoły [jogaczary](#) uważa się Umysł za ostateczną i jedyną rzeczywistość. Jednak już w starożytności szkół filozoficznych w Indiach było bardzo wiele.

Dialog króla Milindy z buddyjskim mędrcem [Nagaseną](#) (-100 rok), wyjaśniający powstawanie skłonności:

"Kiedy pada deszcz, dokąd płynie woda?" "Będzie płynąć po pochyłościach gruntu."

"A gdyby deszcz spadł ponownie, dokąd by płynęła woda?"

"Płynęłaby w tym samym kierunku, co pierwsza woda".

Jest to podstawa neurologicznej teorii uczenia się (Hebb 1949; wcześniej zaproponował ją Wernicke 1900)

[Buddyizm Mahajany](#) to mieszanka tradycji Chin i Indii, w Korei, Japonii i Chinach.

Próbka bezpośredniego podejścia do zrozumienia umysłu w tradycji Zen: [Mistrz Zen Bassui](#) (1327-1387) w

"Kazaniu o jednym umyśle":

Jeśli chcesz urzeczywistnić swój własny Umysł musisz przede wszystkim wejrzeć w źródło, z którego wypływają myśli. Śpiąc czy pracując, stojąc czy siedząc, głęboko zapytaj siebie: "Czym jest mój własny Umysł?" a rób to z gruntownym pragnieniem rozwiązania tej kwestii. ...

Cóż to za mistrz, który w tej właśnie chwili oczyma widzi barwy a uszami słyszy głosy, który teraz podnosi ręce i rusza stopami? Wiadomo, że są to funkcje naszego umysłu, lecz nikt nie wie dokładnie, na czym one polegają. Można twierdzić, że za tymi działaniami nie kryje się żadne rzeczywiste istnienie i że czynione są one spontanicznie. Można i odwrotnie, utrzymywać, że są to właśnie czynności jakiejś istoty, ale pozostaje ona niewidzialna. ...

Wewnątrz siebie nie znajdziesz żadnego "ja" ani nie odkryjesz nikogo, kto słyszy.

Te idee rozwinął w 17 wieku [Bankei Yotaku](#), jeden z najbardziej ciekawych myślicieli w historii Japonii. Bankei dużo pisał o nienarodzonym umyśle, podkreślając, że gdy cofamy się do dzieciństwa "ja" jeszcze nie istniało, nie byliśmy jeszcze ani mężczyzną, ani kobietą.

Dlaczego się urodziłem tutaj, a nie w Chinach czy Indii? Czy naprawdę "ja" się urodziłem, czy też "ja", moja tożsamość, ukształtowała się przez długie lata powolnych, drobnych zmian

w sposobie przetwarzania informacji przez mózgi? Fizyczne ciało to przecież jeszcze nie "ja". Dziecko urodzone przez tych samych rodziców, ale wychowane w innym miejscu na świecie, w Polsce, Indiach czy Japonii, nie będzie tą samą osobą. Pewne cechy zależne od genetyki, takie jak temperament, słabo zależą od środowiska, ale wyobrażenia o świecie, przekonania religijne, polityczne, estetyczne, upodobania kulinarne są przez nie prawie całkowicie kształtowane. Z tej samej bryły marmuru dwóch rzeźbiarzy nie stworzy podobnych postaci.

[Simone de Beauvoir](#), francuska pisarka i filozof, napisała "Nie rodzimy się kobietami – stajemy się nimi" (Druga płeć. Warszawa 2003: Jacek Santorski & Co, s. 299). Nikt z nas się nie rodzi, wszyscy się stajemy. Biologiczny substrat, ciała a zwłaszcza mózgi, formują się w specyficzny sposób dzięki środowisku, które je kształtuje. Jak widać takie ogólne pytania "dlaczego" można zadać, ale tylko pozornie mają sens.

Inny przykład głębokiego wglądu w mechanizmy myślenia mamy w tym chińskim tekście (początek 13 wieku):

Szósty Patriarcha przybył do świątyni. Wiatr trzepotał świątynną chorągwią. Dwaj mnisi spierali się o to. Jeden mówił, że wiatr się porusza. Drugi mówił, że chorągiew się porusza. Daremnie przekonywali się nawzajem.

Patriarcha powiedział: - To nie wiatr. To nie chorągiew. To wasz umysł jest tym, co się porusza.

Mistrz Chan Huang-Po w 9 wieku zapytał:

W jaki sposób możemy osiągnąć zrozumienie swojego umysłu?

To, co zadało to pytanie, jest twoim umysłem, ale jeśli powstrzymasz się od wszelkiej aktywności mentalnej to zobaczysz jego pustą naturę - bez formy, bez miejsca w przestrzeni, nie można o tym powiedzieć ani że istnieje, ani że nie istnieje. Ponieważ nie można go zobaczyć Bodidharma powiedział: "Umysł, który jest naszą prawdziwą naturą, jest niezrodzonym i niezniszczalnym tonem; reagując na okoliczności przekształca się w mentalne zdarzenia. Dla wygody mówimy o Umyśle jako inteligencji, ale kiedy jest skupiony i mentalne reakcje nie powstają nie można go określać za pomocą dualistycznych pojęć istnienia bądź nieistnienia. Nawet gdy tworzy mentalne reakcje w odpowiedzi na przyczyny sam nadal jest niedostrzegalny."

Podobne idee powstały w tradycji Indii i Tybetu. [Naropa](#) pisał o wielkiej mądrości, stanie doskonałego zrozumienia, używając określenia [mahamudra](#). Pełne tłumaczenie [Pieśni Mahamudry](#) tylko częściowo pokazuje, jak pojęcia psychologiczne z sanskrytu wyrazić w języku współczesnej psychologii.

Jeśli chodzi o māhamudrę,

Wszystkie zjawiska to tylko stany Twojego umysłu.

Percepcja zewnętrznego świata jest tylko złudzeniem mentalnym.

Jak sen, nie ma w tym nic rzeczywistego.



Avalokiteśwara-Chenrezig, Tybet

Esencja postrzeganego świata jest pusta jak sen.  
Umysł jest tylko ruchem myśli.

Jak napisał [Szamar Rinpocze](#) "Analizowanie myśli odkrywa naturę umysłu". Skąd to zainteresowanie umysłem wśród mnichów Chan i tradycji Tybetu od ponad tysiąclecia?

Zamiast studiować pisma filozoficzne, rozwijać spekulacje w teologiczne teorie, lub spędzać czas na modlitwach, jak to się działo w innych tradycjach buddyjskich (oraz innych religiach), główną praktyką była tu introspekcja: zbiorowe lub indywidualne ćwiczenia w obserwacji tego, co pojawia się w umyśle. Kiedy skupiamy się nie myśląc o przyszłości czy przeszłości, zaczynamy dostrzegać, że wszystkie wyobrażenia są tworem umysłu, ruchem myśli. Znikają zmartwienia, mózg odpoczywa, często pojawia się radość i poczucie wyzwolenia. Integracja tego stanu z codziennym życiem nie jest jednak prosta.

Praktyka [shikan-tadza](#) rozwinięta w najbardziej popularnej tradycji Zen Soto w Japonii polega na utrzymywaniu stanu czystej świadomości, przytomności, stanu uwagi nie skupionej na niczym konkretnym, intensywnym przeżywaniu poczucia istnienia. W okresie intensywnej praktyki ([sesshin](#)) przez wiele dni trenuje się:

- skupienie uwagi i utrzymywanie ciągłej przytomności pomimo tendencji do marzeń na jawie;
- silną wolę, trwając w skupieniu i bezruchu pomimo bólów w plecach i kolanach;
- wyrabia się nawyki obserwacji stanów umysłu i stanów emocjonalnych;
- uwalnia się od reagowania na neurotyczne impulsy popychające do bezrefleksyjnego działania;
- rozwija wrażliwość, która powstaje dzięki opróżnieniu umysłu z niepotrzebnych myśli.

Taka praktyka wymaga silnej motywacji i pozwala uwolnić się od wewnętrznego przymusu działania na skutek reakcji emocjonalnych czy impulsów neurotycznych, prowadząc do stanu bezwarunkowej wolności od kompulsywnych zachowań, nazywanego *nirwaną*.

Obecnie prowadzone są liczne badania podobnych praktyk, zwłaszcza praktyki *mindfulness*. Niektóre formy psychoterapii, np. [metoda Rogera Vittoza](#) sprzed ponad 100 lat, opierają się na podobnych praktykach.

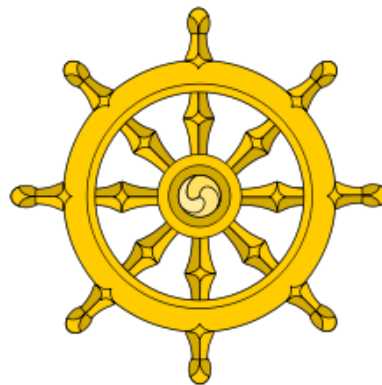
Nauka zachęca do sceptycyzmu i szukania alternatywnych wyjaśnień, religia zwykle odwrotnie. Jedynie buddyzm ma w tym względzie wyjątkowe podejście, podobne do nauki. W [Kalama Sutra](#), jednym z najstarszych tekstów znajdujących się w buddyjskim kanonie Tripitaka Budda mówi Kalamom:

- nie wierzcie tylko dlatego, że wszyscy tak mówią;
- nie wierzcie tylko dlatego, że tak napisano w świętych księgach;
- ani dlatego, że taka jest tradycja;
- ani dlatego, że tak podejrzewacie;
- ani z powodu aksjomatów, rozumowania, upodobania jakiejś koncepcji;
- ani nie myślcie: kapłan wie lepiej i jest naszym nauczycielem.
- Polegajcie na tym, o czym sami wiecie, że są to dobre nauki, że są cenione przez mędrców, praktykowane i przestrzegane, prowadzące do szczęścia i radości; tylko takie nauki przyjmujcie i praktykujcie.

Praktyczna podstawa dla tych nauk wymagała dyscypliny moralnej, równowagi wewnętrznej i osiągnięcia doskonałej mądrości. Wiodła do tego "[Szlachetna ośmioraka ścieżka](#)", symbolizowana przez koło o ośmiu szprychach (M. Gell-Mann celowo nazwał symetrię kwarków [ośmioraką drogą](#)). Składa się na nią:

1. Właściwe zrozumienie swoich prawdziwych potrzeb, wiodące do współczucia.
2. Właściwe intencje, myślenie pozbawione żądz i nieżyczliwości.
3. Właściwa mowa, powstrzymanie się od kłamstwa, obmowy, złośliwości i plotek.
4. Właściwe postępowanie, przestrzeganie [Pięciu Wskazań](#) zabraniających zabijania, kradzieży, rozpusty, zachowań wywołujących czyjeś cierpienie.
5. Właściwe utrzymanie, praca sprzyjająca realizacji wskazań.

6. Właściwy wysiłek, dążenie do doskonałości.
7. Przytomność umysłu, uwaga i refleksja nad swoimi myślami i uczuciami.
8. Właściwe skupienie umysłu, prowadzące do radości wynikającej ze świadomości istnienia.



Symbol 8-rakiej ścieżki

Większość pojęć filozofii buddyjskiej to metafory, które można przełożyć na język współczesnej nauki. Oczywiście starożytni myśliciele nic nie wiedzieli o głębszych mechanizmach, związanych z tym jak mózgi tworzą umysły. Jednak przez ponad 2000 lat nie było na świecie systemu analizy umysłu porównywalnego z filozofią buddyjską.

Ezoteryczne idee okultystyczne i szkoły oparte na objawieniach, wywodzone czasami z tradycji Dalekiego Wschodu, nie miały wiele wspólnego z tradycjami opartymi na introspekcji. [Okultyzm](#) i doktryny ezoteryczne wiążą się z magią liczb, tradycjami hermetycznymi, astrologią i kabałą. Dominują w nich proste struktury, opisujące ukryte mechanizmy świata, dające nad nim władzę. Alchemia nie była prymitywną chemią, opierała się na przekonaniu, że materialne przemiany substancji są kondensacją zjawisk mentalnych i duchowych, symbole są więc esencją a nie dodatkiem do zjawisk. Wyrasta stąd nauka i pragnienie symbolicznej "ogólnej teorii wszystkiego" ([TEO, czyli Theory of Everything](#)).

Szkoły filozoficzne wywodzące się z buddyzmu odwoływały się do bezpośrednich przeżyć, najważniejsza była w nich introspekcja, zrozumienie natury umysłu i osiągnięcie mądrości. Większość tradycji Indii, Chin i innych krajów Azji oderwała się jednak od introspekcji i zajęła spekulacjami intelektualnymi na religijne tematy (Radhakrishnan, 1958). Zauważono też, że stosowanie pojęć do opisu zjawisk ([conceptual proliferation](#)) osłabia bezpośrednio niewerbalne postrzeganie. Nazwa, nadanie czemuś kategorii, pozbawia przeżycia indywidualnego charakteru.

Czym w buddyjskim ujęciu jest mądrość (Hall, 2010)? To wykracza już poza ten wykład, ale nie poza neuronauki, które powoli dojrzewają do zajmowania się takimi zagadnieniami (np. książki [Jamesa H. Austina](#))...



## 2.7. Inne mity



**Mity Słowian** były bardzo rozbudowane, ale nie wiele się z nich zachowało. [Mit kosmogoniczny](#) opowiada o współpracy Peruna (najwyższy bóg nieba i ziemi) z Welesem (bogiem podziemi i wód, przedstawianego w postaci żmija-smoka). Perun gromowładny nie był jednak wszechmocny. Ten dualistyczny mit mógł się wywodzić od [mitów bogomiłów](#), a te jeszcze od starszych [mitów zaratustriańskich](#) z terenów Persji. Niestety zachowało się źródło na temat mitologii prasłowian, ale na podstawie legend i badań archeologicznych część z nich udało się odtworzyć. W ostatnich latach rozwija się [ruch "rodzimowierczy"](#), nawiązujący do wierzeń Słowian sprzed okresu chrystianizacji. Święta chrześcijańskie pokrywają się z prasłowiańskimi: Jare Święto wypada w Wielkanoc, Noc Kupały w przesilenie letnie, Szczodry Wieczór i Szczodre Gody w okolicy Bożego Narodzenia, Dziady w Zaduszki, a Gromnice w Matki Boskiej Gromniczej.

[Lista bogów](#) słowiańskich jest długa, ich imiona zachowały się w nazwach miejscowości, np. bogini Szywa (lub Siwa, Żywią, lub męska forma Żywie), jest w herbie miasta [Żywiec \(z głową tura\)](#).

Równie liczne były [słowiańskie demony](#), są wśród nich rusałki, zmory, strzygi, skrzaty, czarty i Baba Jaga, postaci znane z bajek.

Najbardziej rozbudowana była [mitologia celtycka](#), częściowo zachowana na Wyspach Brytyjskich, Irlandii i kilku zakątkach kontynentalnej Europy. Lista [mitologii według kultur](#) zawiera wiele odnośników do stron opisujących mitologię różnych kultur. Niektóre z nich w pewnym stopniu obecne są w wierzeniach i legendach, które w pewnym stopniu ukształtowały nasz sposób myślenia o świecie. W oparciu o mechanizmy poznawcze mitologia tworzy tło, w którym formują się konkretne poglądy, wyobrażenia o świecie.

Również ludy północy mają ciekawe mity. Inuici na Grenlandii tworzyli piękne figurki z kości, nazywane [tupilak](#), związane z szamańskimi praktykami. Lista różnych [mitologicznych stworów](#) różnych kultur jest długa.

### **Nauka jest systematycznym sprawdzaniem, czy nasze hipotezy, przekonania, rozumienie świata, jest prawdziwe.**

Nauka posuwa się do przodu małymi krokami, za każdym razem weryfikując, czy można wierzyć (i w jakich warunkach), że stawiane hipotezy są prawomocne. Nie jest to metoda stosowana przez religie, które nakazują wierzyć w liczne tajemnice (słowo "tajemnica" występuje w Katechizmie Kościoła Katolickiego kilkaset razy). Większość religii w czasach, gdy ludzie nie rozumieli przyczyn katastrof naturalnych, klęsk głodu, przyczyn chorób, czy natury pioruna oferowała ochronną magię swoim wyznawcom, zmniejszając ich poczucie lęku. Efekty psychologiczne są niewątpliwe, ale czy są poza tym jakieś ślady nadnaturalnej interwencji, jak myślą wyznawcy?

### **Czy ceremonie religijne dają wyznawcom jakąś magiczną ochronę?**

Warto pamiętać, że w dzień Wszystkich Świętych 1.11.1755, o godzinie 9.40 rano trzęsienie ziemi i tsunami zrujnowało Lizbonę i większą część południowego wybrzeża Portugalii. Na 275 tysięcy mieszkańców zginęło około 90 tys., większość to byli wierni modlący się w kościołach, które w 80% się zawaliły. Za to przetrwała dzielnica burdeli. Lizbona była wówczas stolicą katolickiego świata. Wolter w "Poemacie na Zagładę Lizbony", pytał: Czy w pobożnej Lizbonie było więcej zepsucia niż w rozpustnym Paryżu?

W 18 wieku wywołało to gorące dyskusje, o których dzisiaj nikt nie pamięta. Do tej pory pojawiają się wypowiedzi kaznodziejów doszukujące się w naturalnych katastrofach kary bożej, a nawet uważające klęskę Powstania Warszawskiego za karę za grzechy mieszkańców przedwojennej Polski. Tęsknota za sprawiedliwością, doszukiwanie się głębokiego sensu w historii świata, jest przykładem tego, jak głęboko zakorzeniona ideologia potrafi zaburzyć racjonalne myślenie.

V. Stenger (2018) podsumował w swojej książce argumenty pokazujące, że gdyby były jakieś zjawiska nadprzyrodzone, to musielibyśmy je wykryć, zauważyć coś, czego nie da się wyjaśnić prawami przyrody. Ponieważ tak nie jest można twierdzić, że żadna nadludzka istota nie kontroluje naszych losów.

Czy katastrofy naturalne i konflikty zwiastują koniec świata? Czy żyjemy w coraz bardziej niebezpiecznym świecie? Tylko osoby nieznające historii mogą zadawać takie pytania. Pandemie, czarna śmierć, a nawet grypa zabijały miliony ludzi. W 6 wieku za czasów Justyniana dżuma zabiła znaczną część ludzkości, epidemie dżumy zdarzały się jeszcze w 19 wieku. Wojny toczyły się prawie bez przerwy a morderstwa były bardzo częste. Nigdy nie było tak dobrze jak teraz. Po uzasadnieniu warto zajrzeć do książki Stevena Pinkera "Zmierzch przemocy. Lepsza strona naszej natury" (2015).

**Czy ateści "wierzą", że Boga nie ma?** Różne kultury stworzyły wyobrażenia bogów najwyższych, a więc czciciele Siwy są dla wyznawców Jahwe [ateistami](#) i odwrotnie. Każdy współczesny wyznawca uzna Zeusa za wymysł starożytnych Greków, a nie za realnego boga. W stosunku do innych religii każdy jest więc a-teistą. Trudno też ateistom przypisać "wiarę" w tradycyjnym sensie, gdyż argumenty na których się opierają nie można utożsamiać z wiarą. Po prostu nie robią wyjątku dla żadnego boga, uznając wszystkich za wymysł ludzki. Razem z wyznawcami odrzucają więc wiarę w licznych starożytnych i współczesnych bogów. Czy fakt dorastania w określonej kulturze i wierze jest wystarczającym, by przyjąć ją bezkrytycznie lub też uzasadniać jej wyższość nad innymi kulturami i wierzeniami?

Czy przekonanie, że smoki i krasnoludki istnieją tylko w bajkach to wiara, czy raczej rozsądne założenie oparte na braku dowodów, że jest inaczej? Czy jeśli zobaczą smoka (jak to czytamy w opisach średniowiecznych) to powinienem być przekonany, że mam halucynacje, czy też raczej uwierzyć, że ten smok istnieje naprawdę? A jeśli będzie to wizja zielonego ludzika lub jakiegoś świętego? Większość ludzi nie potrafi spojrzeć na takie procesy obiektywnie i nie rozumie, że nasze postrzeganie świata jest często iluzoryczne.

[Richard Dawkins](#), któremu przypięto etykietkę wojującego ateisty, nie tyle wierzy, że Boga nie ma, co ocenia,

że brak jest powodów, by wierzyć, że Bóg istnieje, bo nie widać przejawów jego działalności. Uważa więc, że jest to bardzo nieprawdopodobne. Podobnego zdania był [Bertrand Russell](#), który napisał "Dlaczego nie jestem chrześcijaninem" w 1927 roku.

Jest tu pewna analogia do [kryptozoologii](#), czyli poszukiwania mitycznych zwierząt, takich jak potwór z Loch Ness, Yeti, Chupacabra czy wiele innych, określanych mianem kryptydów ([criptids](#)). Nauka nie zajmuje się dowodzeniem, że ich nie ma, tylko analizą dowodów, mających świadczyć o ich istnieniu. Podobnie jest z UFO, odwiedzinami starożytnych kosmitów, czarami czy innymi fenomenami, głęboko zakorzenionymi w naszej kulturze.

Ateizm nie jest wynikiem logicznego rozumowania, wiara to nie kwestia abstrakcyjnego rozumowania. Teolodzy twierdzą, że wiara jest łaską, a nie świadomym wyborem - od jutra postanawiam wierzyć, albo przestaję wierzyć. Jeśli wierzę w jakieś mity, to czy jest to po prostu wynik wszczepiania mi pewnych przekonań w dzieciństwie, braku głębszej refleksji, mojej skłonności do posłuszeństwa lub jakichś innych cech charakteru, być może uwarunkowanych genetycznie, czy też działają tu jakieś nadprzyrodzone czynniki? To istotne pytanie z punktu widzenia kognitywistyki.

### **Duchowy wymiar psychiki nie musi wcale wiązać się z wiarą w siły nadprzyrodzone.**

Problemem jest popularne [rozumienie "duchowości"](#), która nie odróżnia pozornej duchowości, opartej na wierze w zabobony, zjawiska paranormalne i siły nadprzyrodzone, od duchowości związanej ze stawianiem sobie wzniosłych celów, poszukiwaniem sensu i prawdy, pracą nad swoim charakterem.

Wśród naukowców, którzy nie wierzą w istnienie Boga jest około 20% określających siebie jako "uduchowieni ateści" (spiritual atheists), lub "[uduchowieni ale nie religijni](#)". Socjologowie religii po raz pierwszy wyróżnili taką kategorię dopiero w 2011 roku (Ecklund i Long, 2011) na podstawie około 2200 ankiet z 21 najlepszych amerykańskich uniwersytetów. Jest to grupa uważająca, że nauka da się pogodzić z duchowością, rozumianą jako indywidualna postawa, a nie religią rozumianą jako działalność zorganizowana.

Co oznacza tu "duchowość"? Sens pojęć "duch" i "dusza" omawiamy przy okazji historii pojęć.

["Uduchowiony Naturalizm"](#) powstał już w 19 wieku i jest bardzo rozmytym, szerokim pojęciem obejmującym zarówno postawy religijne jak i całkowicie oderwane od religii ([secular spiritualism](#)), charakteryzujące się zachwytem nad naturą, poczuciem harmonii, silną empatią, współczuciem, wynikającą stąd postawą pozbawioną egoizmu, pełną chęci pomocy innym.

Wbrew powszechnym opiniom nie ma korelacji pomiędzy religijnością a tak rozumianą duchowością i współczesna psychologia religii uważa je za niezależne cechy osobowości (np. R.L. Piedmont, T.A. Wilkins, The role of personality in understanding religious and spiritual constructs. W: Handbook of the Psychology of Religion and Spirituality, 2nd Ed, 2013).

Traktowanie bogów lub Boga jako odpowiedzi na wszystkie pytania ([God of the gaps](#)) doprowadziło wielu ludzi do pozornego poczucia zrozumienia i zaprzestania poszukiwania szczegółowych odpowiedzi: po co szukać fizycznych przyczyn chorób, tsunami czy trzęsień ziemi jeśli to kara boża?

[Ateizm i dobrobyt jest silnie skorelowany](#). Jedynie USA wydają się być wyjątkiem, ale pomimo silnego społecznego nacisku naukowcy, będący motorem postępu tego kraju, są również silnie zlaicyzowani. Wśród znanych biologów ewolucyjnych 98.7% odrzuciło teistyczny punkt widzenia (Graffin, 2004).

[Historia ateizmu](#) nie jest długa, sama nazwa "ateizm" powstała w wieku 16, ale dopiero w 18 wieku pojawiły się silniejsze tendencje do kwestionowania religijnych doktryn. Nawet tak znani ateści jak Voltaire, Diderot, a później August Comte uważali, że religia pełni użyteczną funkcję społeczną, stąd słynne określenie religii przez Marksa jako "opium dla ludu".

W XXI wieku powstał silny ruch nazywany "[nowym ateizmem](#)". Rozwinął się też [ruch bystrzaków](#) ([ang. brights](#)), mających dość zróżnicowane poglądy. Celem tego ruchu nie jest walka z religią tylko szacunek dla naturalistycznego punktu widzenia, wolnego od ponadnaturalnych i mistycznych elementów. Nie możemy się spodziewać, że przed naturalną katastrofą uratuje nas magia wyływająca z jakiejś religii. Religie mają jednak wielki wpływ na zachowanie ludzi, którzy w nie wierzą.

Wiara w Stwórcę, którego działanie ogranicza się tylko do stworzenia Wszechświata, niczego nam nie wyjaśnia. Jeśli Stwórca istnieje wiecznie to równie dobrze Wszechświat może istnieć wiecznie. Jeśli jednak Stwórca działa w naszym świecie to przejawy tej działalności mogą być badane i oceniane. Większości modlitw czy obrzędów religijnych jest w jakiejś intencji, nadziei, że nadprzyrodzone siły wpłyną na jakieś zdarzenia. Na pewno takie działania mogą wpłynąć na umysły biorących w nich udział ludzi, ale czy wpływają

na fizyczne zdarzenia? Czy modlitwy lub umartwianie się hinduskich sadhu mają jakiś wpływ na boskie moce błagane o zdrowie, czy też ludzie uznają przypadkowe korelacje za przyczyny wyzdrowień? Badanie takich zjawisk możliwe jest metodami naukowymi. Nie dowodzi to istnienia bądź nie istnienia boskich mocy, tylko pokazuje, że nie potrzebujemy ich uwzględniać w wyjaśnianiu obserwowanych zjawisk.

Raport [WIN-Gallup International 2012](#) "Global index of religiosity and atheism" powstał na podstawie ankiet ponad 50 tysięcy osób z 57 krajów. Globalnie ateistów jest już około 13% (głównie w Europie Zachodniej i Chinach), a osób określających się jako niereligijne 23%, więc razem około 1/3 ludzkości. Jako osoby religijne określiło się 14% Chińczyków, 16% Japończyków, 20% Czechów, za to w Ghanie to 96% a Nigerii 93%. Polska należy do bardzo religijnych krajów, 81% osób określiło się jako religijne, podobnie jak w Indiach czy Malezji, ateistów jest u nas zaledwie 5% a niereligijnych osób 9%, w Malezji ateistów nie ma wcale. USA są pośrodku około 60% osób religijnych i 5% ateistów. Zmiany w porównaniu z wynikami sprzed 7 lat na poziomie globalnym to spadek liczby osób określających się jako religijne o 9 punktów %, w tym w Wietnamie o 23, Szwajcarii i Francji o 21, w USA o 13, Polsce tylko o 4 punkty %. We Francji procent ludzi określających się jako ateści wzrósł o 15 punktów %, w Czechach o 10, a w Japonii o 8 (około 30%). Religie są bardzo zróżnicowane, ale często zwalczały się wzajemnie (i nadal to robią). W kilku krajach apostazja karana jest śmiercią. Sokrates skazany został na karę śmierci za ateizm. Polski filozof [Kazimierz Łyszczyński](#) został w 17 wieku skazany na śmierć za ateizm. W USA nadal politycy nie przyznają się do ateizmu z obawy przed opinią społeczną.

Czemu na starość ludzie czasami wracają do religii? Można na ten temat snuć różne spekulacje:

- Z wiekiem ludzie upodobią się fizycznie i psychicznie do swoich rodziców, a większość w przeszłości była religijna.
- W pamięci pozostają najgłębiej wyryte zdarzenia i przekonania, co wiąże się z rozpadem słabych połączeń i kompensacją pozostałych tak, że zostają główne ścieżki pobudzeń, to sprzyja ujawnianiu się myśli, które kształtowały mózg w dzieciństwie.
- Na starość mając więcej czasu ludzie są bardziej skłonni do refleksji i mają nadzieję na kontynuację życia po śmierci bez ograniczeń, którym podlega ich ciało.
- Zdrowy stary człowiek często nie ma wrażenia, że jego myślenie i sposób przeżywania świata się zmienił, to poczucie ciągłości pomimo znikania świadomości w czasie snu stwarza wrażenie niezależnego umysłu, który nie znika.

Czy mity mogą zniknąć z naszego życia? Czy nauka może je zastąpić?

Mity oparte na nauce nie zastąpią tradycyjnych w ich licznych aspektach, nie opowiadają indywidualnych ludzkich historii (jak np. mitologia grecka czy hebrajska). Trudno budować indywidualne opowieści wokół naukowych wizji mikro i megaświata, bo te wizje nie odnoszą się do ludzkiego poziomu przeżywania świata, ludzkich emocji. Nie widać też jak można by zmienić mity tak, by lepiej pasowały do współczesnej wiedzy. Pojawianie się antynaukowych twierdzeń, płaskiej lub wydrążonej Ziemi, odwołania do mitologii indyjskiej lub okultystycznych wierzeń, zalew filmów odwołujących się do mitów o Atlantydzie czy egipskiej magii, pokazuje, że mity są nadal żywe.

Mamy też liczne mity narodowe, [mesjanizm](#), [sebastianizm](#), [frankizm](#), współczesny [vissarionizm](#) i liczne inne postacie Mesjaszy, są mity antysemityczne, mity powielane w filmach, mity o UFO i trojgacie bermudzkiej, mit "ducha w maszynie", wrodzonej dobroci człowieka, mit tabula rasa, mitologiczne teorie spiskowe i wiele innych mitów współczesnych, w które wierzy wielu ludzi.

Wniosek: warto znać mity i zdawać sobie sprawę z ich wpływu na nasze życie. Jeśli wydaje mi się, że coś wiem, to szukam wiadomości podważających, a nie potwierdzających moje przekonania, bo to łatwo znaleźć.

Zadaniem nauki nie jest dowodzić, że czegoś nie ma lub jakiś pomysł, który wydaje się jego twórcy wartościowy, nie istnieje lub jest niemożliwy. Jeśli ktoś wymyśla fundamentalne nowe siły, głosi panpsychizm czy ogłasza, że istnieje [latający potwór spaghetti](#) krążący po naszej orbicie (lub słynny [czajniczek Russela](#)) to ciężar dowodu nie spoczywa na nauce.

Ciekawostki: odłam szintoizmu zwany [Oomoto](#) uważa za rodzaj boga (kami, to jest bardziej nasz święty niż bóg) [Ludwika Zamenhoffa](#), twórcę esperanto - w tym języku publikowano książki i artykuły na temat tej

religii. Kami jest wiele i mają być aspektami jedyne Boga.

Jaki jest status świętych? W religiach politeistycznych odpowiadają im pomniejsi bogowie, mający symbolizować określone cnoty.

Lista [ludzi uznawanych za bogów](#) jest zaskakująca, podobnie jak lista mesjaszy, wcieleń Jezusa, mahdih, buddów i awatarów.



## Pytania do przemyślenia.

Jakie było znaczenie mitów w przeszłości?

Jakie mity utrzymują się współcześnie?

Jak mity wpływały na strukturę społeczną?

Jakie pozytywne cechy charakteru mogły wzmacniać?

Jakie mity do tej pory wpływają na myślenie ludzi w moim środowisku?

Jakie mity lub magiczne formy myślenia mają wpływ na mnie osobiście?

### Kilka interesujących pytań:

1. Skąd się wzięły pytania natury filozoficznej?
2. Dlaczego powstało tyle różnych religii?
3. Dlaczego niektóre religie przetrwały tysiące lat?
4. Jakie funkcje pełnią mity?
5. Jakie znasz trójki bogów? Dlaczego tak często występują trójkami?
6. Dlaczego po 4000 lat nadal używamy systemu wynalezionej przez Sumeryjczyków?
7. Dlaczego mamy tyle odłamów chrześcijaństwa i ciągle powstają nowe?
8. Dlaczego interpretacja starożytnych tekstów jest taka trudna?
9. Jak przejawia się dylemat stabilności i plastyczności w rozwoju kultur, co sprzyjało stabilności a co plastyczności?
10. Jak czynniki środowiskowe mogły wpłynąć na wyobrażenia różnych bogów?
11. Dlaczego religie, w których centralną rolę pełniły kobiece bóstwa, zanikły w starożytności?
12. Jak mity hebrajskie wpływają na nasze życie?
13. Jakie cechy charaktery symbolizowali greccy bogowie i boginie?
14. Czym są archetypy i jak się wiążą z mitami?
15. Jakie było społeczne znaczenie siedmiu grzechów głównych?
16. Co oznacza "osiągnięcie dao", czym była ta koncepcja?
17. Co reprezentuje diagram Taiji?
18. Co reprezentuje węzeł nieskończonego splątania?
19. Czym zajmuje się filozofia Abidharmy?
20. Czym różni się buddyzm od innych koncepcji religijnych?
21. Jak różni się buddyjska koncepcja odrodzenia od reinkarnacji?
22. Co to jest karma i jakie było prawdopodobne znaczenie tego słowa?
23. Jaka jest przyczyna istnienia zła w ujęciu Abidharmy?
24. Co to jest nirwana?
25. Jak w buddyzmie mahajany próbowano zgłębić działanie umysłu? Jakie praktyki miały im w tym pomóc?
26. Czym jest człowiek w filozofii Abidharmy?
27. Czym jest umysł w ujęciu Abidharmy?
28. Co opisuje metafora sieci Indry?
29. Czy duchowość musi być powiązana z wiarą w nadprzyrodzone siły?
30. Jakie znasz religie słowiańskie?
31. Jak można określić ateizm?

---

## Literatura

[Dlaczego wierzymy w religie i teorie spiskowe?](#) Prezentacja na konferencji Kognitywno-Religioznawczej MUR, Mózg-Umysł-Religia, Uniwersytet Jagielloński, 3/2014 |

Duch W, [Neuronauki i natura ludzka](#). Rozdział do książki na temat relacji wiara-nauka.

[Filozofia Chin](#) | [Myth links](#) | [Teksty Ojców Kościoła](#) |

Na temat mitologii [publikuje się wiele książek](#).

Po polsku:

1. Arystoteles, [O duszy](#)
2. Dawkins, R. Bóg urojony. Wyd. Cis, 2007. Znany biolog ewolucyjny, jego [Foundation for Reason and Science](#).
3. Eliade Mircea, Historia wierzeń i idei religijnych (PAX 1988)
4. Gieysztor, A. [Mitologia Słowian](#). Wyd. III, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, 2006
5. Heller, M. Nauka i teologia - niekoniecznie na jednej planecie. Copernicus Center Press 2019.
6. James W, [Odmiany doświadczenia religijnego](#). Studium ludzkiej natury (PWN, Warszawa, 2014; orig. 1902, klasyczna książka na temat psychologii religijnych przeżyć).
7. Lévi-Strauss, C. [Mit i znaczenie](#), Wyd. Narodowe Centrum Kultury, 2020. Skrócona synteza najśłynniejszego antropologa kulturowego.
8. Łyszczynski Kazimierz (1634–1689) — zakonnik katolicki, ścięty za ateizm, został patronem ateistów. Autor traktatu „[O nieistnieniu Boga](#)”.
9. Markowska, W. Mity Greków i Rzymian. Iskry, Wyd. 14.
10. [Miles Jack, Bóg - biografia](#). Warszawa: Wyd. al fine, 1998 (analiza literacka Biblii).
11. Gaiman, N. [Mitologia Nordycka](#). Wyd Mag, 2017
12. Numbers R.L (red.), Wyrok na Galileusza i inne mity o nauce i religii. tł. Michał Romanek. Warszawa, Centrum Myśli Jana Pawła II, 2010 - znakomita książka rozwiewająca wiele mitów o relacji wiara i nauka.
13. [Radhakrishnan Sarvepalli](#), Filozofia Indyjska (PAX 1958)
14. [Russell, B. Dlaczego nie jestem chrześcijaninem](#), 1927. Klasyczna książka słynnego matematyka i filozofa.
15. Sieczkowski, T. Nowy ateizm. Rekonstrukcja światopoglądu. wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, 2018
16. Słuszkiewicz, E. Pradzieje i legendy Indii. Wydawnictwo Dialog.
17. Starzyński, M. Nowy Ateizm. Analiza krytyczna. Nomos, Kraków 2015
18. Stenger V. Bóg - Błędna hipoteza. Jak nauka wykazuje, że Bóg nie istnieje. WUŁ 2018
19. Szemiński J, Ziółkowski M. Mity, rytuały i polityka Inków. PIW
20. Tatariewicz W. Historia Filozofii (PWN, Warszawa 1978)
21. Teksty Ojców Kościoła: <http://www.knight.org/advent>
22. Ziemiński Ireneusz, [Czy Jezus rzeczywiście jest lepszy niż Kościół?](#) Radzę ostrożność w powoływaniu się na Biblię. Wyborcza, Duży Format, 23.10.2023
23. Żukowski, L, [Największe kłamstwa i mistyfikacje w dziejach kościoła](#) - mity i rzeczywistość.

Po angielsku:

1. Angelis F.T. The Polytheism of the Bible and the Mystery of Lucifer (Sparta Books, 1997)
2. De Botton, Alain. Religion for Atheists: A Non-believer's Guide to the Uses of Religion. Pantheon 2012.
3. Ecklund E. H., Long E. Scientists and Spirituality. Sociology of Religion, 2011
4. Frankfort H i inn. The Intellectual Adventure of Ancient Man: An Essay on Speculative Thought in the Ancient Near East. Chicago: University of Chicago Press, 1977.
5. Graffin, G. W. 2004. Evolution, monism, atheism, and the naturalist world-view. Ithaca, New York: Polypterus Press.
6. Henrich, Joseph, The Weirdest People in the World. How the West Became Psychologically Peculiar and Particularly Prosperous. Penguin Books (2020).
7. Lewis C.S., The discarded image (Cambridge 1964)
8. Segal, RA. Myth: A Very Short Introduction. Oxford: Oxford UP, 2004.
9. White A.D. [History of the Warfare of Science with Theology in Christendom](#), 1895, czyli historia pomyłek teologicznych.

Globalny indeks religijności i ateizmu - raport [WIN-Gallup International 2012](#).  
[Tajemnice chrześcijaństwa](#), cesarz Konstantyn i chrześcijaństwo w rzymskim imperium.  
[Institute for the Bio-Cultural Study of Religion](#)

---

---

Cytowanie: Włodzisław Duch, Wstęp do Kognitywistyki. Rozdz. 2: Mity. UMK Toruń, 2022.  
[Następny wykład: Historia pojęć](#) | [Wstęp do kognitywistyki - spis treści](#).

Wstęp do kognitywistyki - [spis treści](#)